



Ciężki dzień w PKP

O godz. 17.35 dyżurny Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Białymstoku został poinformowany o wycieku z cysterny stojącej na stacji Białystok Fabryczny. W ślad za dwoma wozami Zakładowej Straży Pożarnej PKP pojechał ciężki wóz bojowy KW SP.

Okazało się, że cysterna napeliona jest alkoholem izobutyloowym. Jak poinformował nas dyżurny Wojewódzkiego Stowarzyszenia Kierowników ppor. Sławomir Romanuk jest to alkohol łatwopalny, którego pary oddziaływują narkotycznie na system nerwowy. Nie stwarza to jednak zagrożenia dla okolicznych mieszkańców.

Jak wynika z informacji udzielonej przez dyrektora Rejonu Przewozów Kolejowych Kuzmę Dmucha, ten środek chemiczny jest rozprowadzany przewożonym tranzytem z ZSRR do NRD na zasadach podobnych jak inne towary niebezpieczne, np. spirytus czy

benzyna i nie stwarza nadzwyczajnego zagrożenia.

Podczas oddawania materiału do druku strażacy kończyli dokonywanie obustronnej kłapy, przez którą wyciekł alkohol. Dla zapewnienia pełnego bezpieczeństwa podczas prac, dla uniknięcia zapłonu, cysterna została pokryta pianą.

Dyrektor Dmucha poinformował nas także o wykośleniu się 8 wagonów pociągu towarowego na trasie między Czyżewem a Szepielowem. 4 wagony były puste, 2 przewoziły nawozy sztuczne, 1 — cement i 1 węgiel.

ciąg dalszy na str. 2

44. rocznica Układu Polska — ZSRR

Uroczysty koncert w Warszawie

Z okazji 44. rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między PRL i ZSRR w piątek w Warszawie odbył się uroczysty koncert, zorganizowany przez ZG TPPR i Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Przemówienia wygłosili: wicepremier Ireneusz Sekula oraz ambasador ZSRR w Polsce — Władimir Browikow.

(PAP)

Mauno Koivisto zakończył wizytę w Polsce

Zakończyła się trzynastodniowa oficjalna wizyta, jaką składował w Polsce prezydent Republiki Finlandii Mauno Koivisto. W piątek, 21 bm. fiński gość kontynuował rozmowy polityczne w Warszawie.

Tego dnia odbyło się, drugie już podczas jego wizyty w Polsce, spotkanie z przewodniczącym Rady Państwa Wojciechem Jaruzelskim. W Belwedercie kontynuowano rozmowy dotyczące rozwoju stosunków dwustronnych, jak i problemów międzynarodowych. Dokonano wspólnej oceny korzystnego rozwoju sytuacji w Europie, w tym procesie KBWE.

W godzinach rannych prezydent Mauno Koivisto złożył wizytę marszałkowi Sejmu PRL Romanowi Malinowskiemu. Podczas spotkania marszałek Sejmu zaakcentował znaczenie wizyty prezydenta

Finlandii dla rozwoju stosunków między obu państwami. W godzinach popołudniowych na lotnisku Okęcie odbyła się uroczystość pożegnania prezydenta Finlandii Mauno Koivisto i jego małżonki przez Wojciecha Jaruzelskiego z małżonką, obecni byli przedstawiciele najwyższych władz państwowych (PAP)

Lech Wałęsa we Włoszech

„Pamiętajcie o Polsce”

Rzymskiej wizycie Lecha Wałęsy towarzyszyły spore zainteresowanie włoskiej prasy, radia i telewizji. Tuż po audiencji u Jana Pawła II, Lech Wałęsa udzielił wywiadu watykańskiemu centrum dokumentacji telewizyjnej. Zapytany o przemiany zachodzące w Polsce, w Związku Radzieckim, na Węgrzech i w innych krajach, Lech Wałęsa stwierdził, że jego zdaniem reformy potrzebne są wszędzie, gdyż czynią one świat lepszym, bardziej zasobnym, bardziej pokojowym, „dlatego też

ciąg dalszy na str. 2

Z prac Rady Państwa

21 bm. odbyło się w Belwedercie posiedzenie Rady Państwa. Oceniono przebieg decentralizacji zadań WRN na rzecz rad narodowych stopnia podstawowego, z uwzględnieniem przekazywania przedsiębiorstw, zakładów i innych jednostek organizacyjnych. Podjęto decyzję o kontynuowaniu decentralizacji zadań w radach narodowych wraz z równoległym zapewnieniem środków materialnych na ich wykonywanie.

Rozpatrzone sprawozdanie z działalności państwowej inspekcji pracy w 1988 r. Pozytywnie oceniono utrzymującą się tendencję spadku liczby wypadków przy pracy, a także zmniejszenie się absencji chorobowej i liczby zachorowań na choroby zawodowe. W kolejnych punktach porządku dziennego rozpatrzone informacje o działalności w 1988 r. Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, sądów powszechnych oraz sprawozdanie prokuratury.

Po rozpatrzeniu wniosku Komitetu Wyborczego pod nazwą „Komitet Obywatelski Solidarności” Rada Państwa dokonała zmian w uchwale z dnia 13 kwietnia br. w sprawie okręgowych wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz liczby, numerów i przebiegu mandatów w tych okręgach.

„Bariera” dla pseudoturystów

Od trzech tygodni Główny Urząd Celny przy współudziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prowadzi akcję „Bariera”, której celem jest wyeliminowanie nielegalnego wywozu z Polski wielu artykułów z przeznaczeniem handlowym. Akcją objęto graniczne przejścia drogowe: Świecko, Olszyna, Cieszyń, Kolbaskowo, Zgorzelec, Chyżne oraz kolejowe przejścia w Kunowicach, Zembrzydowicach, Zgorzelcu.

31 marca br. zawrócono z granicy 2012 osób, które w swych bagażach miały zbyt dużo towarów, głównie żywności, z przeznaczeniem handlowym. W samych tylko Kunowicach zawrócono do domów 750 osób udających się po ciekawym do Berlina Zachodniego.

ciąg dalszy na str. 2

Włamywacz na rożnie

Właścicielka jednej z restauracji w Chicago Maria Schmidt po wejściu wczesną porą do lokalu z przeziębieniem zauważyła, że na ruszcie dużego rożna leżała ludzka głowa. W kominiarce wydobyla się jęki.

Przybyła policja i pogotowie. Kominiarz wydobyla włamywacza, niejakiego Korteza Dixona. Lat 25. Zaním pogotowie odwoziło go do szpitala, gdzie zmarł.

Właścicielka restauracji, aby obrabować lokal, przy okazji zdrowo popił i obficie zjadł. Ty widocznie było przy czym, że nie zdołał wyjść tą samą drogą, którą wszedł.

Na jego niespodziewanie przed zamknięciem lokalu nie wygaszono dokładnie paleniska pod rożnem, w związku z czym, gdy ułtnął w kominiarce, nie tylko dusił się dymem, ale dodatkowo był przypiekany, nieczym prosił serwowanie w owej restauracji gościom.

— Dostałem list od żonki (ludzie z „trójkąta” tak właśnie mówili: „żonka” i śpiewnie zaciągali). Odebrała już te „Nyske” co na nią wplaciłem w agencji przed dwoma miesiącami.

— Będzie nią po wsi jeździła.

— Nie, ona nie umie — powiedział. — Przykryła ją gazetkami i stoi pod szopą.

— To na „Nyske” pana stać, a na garaż nie?

— Jaki garaż? Mnie i „Nyske” niepotrzebna — obruszył się pan Zenek.

— No to po cholere żes ją pan kupował?

— Widzisz pan, panie Fredziu, to jest tak — spokojnie zaczął tłumaczyć — w mojej wsi nikt jeszcze „Nyski” nie ma. Mają „Polonezy” i takie tam różne, ale „Nysy” — żaden! I ja będę pierwszy, uważasz pan, bo tylko ja będę miał! Cała wieś oczy wytrzeszczy, no nie?

Przez chwilę myślałem, że Fredziu go rabnie, ale on tylko siedział i długo patrzył na właściciela niezwykłego samochodu. Od tej chwili go unikał i w ogóle chodził jakis struty. Wreszcie w piątek rozminął się z banku i wyszedł z domu.

Po drugiej stronie ulicy była polska knajpa, „Polka-Restaurant”, prowadzona przez ponturego faceta, nazywanego bez racji „Wrednym Jurczkiem”. Była to podła knajpa, jedzenie niesmaczne, a Jureczek „chrzczył” wódkę i w ogóle oszukiwał na czym mógł, dlatego świeciła pustkami. Ale w piątek, po wypiciu tygodniówki, przychodzili tu ludzie z „trójkąta bermudzkiego”, bo tęp pozwalali czasem przynieść swoją wódkę i oddawał do dyspozycji gości stary akordeon, na którym mogli do woli rozpęlić. Grali więc i śpiewali, a piosenka „My z Łomżyńskimi” nie

ciąg dalszy na str. 2

Prezydya WRN powołują okręgowe i wojewódzkie komisje wyborcze

Czasu niewiele pracy dużo

- * W PRZYSZŁYM TYGODNIU — REJESTRACJA KANDYDATÓW
- * ADMINISTRACJA PRZYGOTOWUJE SPISY
- * BIURA WYBORCZE ROZPOCZĘŁY DZIAŁALNOŚĆ

— Terminy są krótkie, ale dajemy sobie radę. W niektórych czynnościach wyprzedzamy nawet kalendarz wyborczy — mówi TELESFOR STOJANOWSKI, dyrektor Biura WRN w SUWAŁKACH. Przedwcześni suwalskie Prezydium WRN powołało komisje wyborcze: Okręgową i Wojewódzką. Pierwsza rejestrować będzie kandydatów do Sejmu, druga — do Senatu. W Łomżyńskim i Białostockim komisje powołane zostaną w przyszłym tygodniu.

W Białostockim działała będą dwie okręgowe komisje: w Białymstoku i Bielsku Podlaskim, tu bowiem Rada Państwa wyznaczyła dwa okręgi do wyboru posłów, ale jeden do wyboru senatorów. Przypomnijmy, że każde z województw (z wyjątkiem ścieżnego warszawskiego i łódzkiego, gdzie wybiera się po trzech senatorów) będzie miało po dwóch przedstawicieli w Senacie. Posłów, Białostocka będzie miała osiem (obecnie ma siedmiu), Łomżyńskie — czterech, Suwalskie — pięciu. W dwu okręgach woj. białostockiego dwa miejsca ubiegać się będą członkowie PZPR, dwa — ZSL, jeden — SD, jeden — przedstawiciel Unii Chrześcijańsko-Społecznej i dwa — bezpartyjni. W Łomżyńskim podział mandatów jest nastę-

pujący: PZPR — jeden, ZSL — jeden, bezpartyjni — dwa, a w Suwałkach: PZPR — dwa, ZSL — jeden, bezpartyjni — dwa.

Wszystko wskazuje na to, że kandydatów będziemy mieć więcej niż bywało dotychczas. Nie będzie instytucji kolegów wyborczych, które — jak to było w czerwcowych wyborach do rad narodowych — selekcjonowały kandydatów po pierwszej turze spotkań. Z tego tytułu dochodziło niekiedy do konfliktu z wyborcami, którzy akurat bardziej popierali osobę wyeliminowaną przez kolegium w dodatku nie

ciąg dalszy na str. 2



Słowy zbóż na finiszu

Kwietniowy przeplataniec na polach

Kwiecień-plecień, bo przeplata, trochę zimy, trochę lata. To powiedzonko sprawdziło się ostatnio. Mieliśmy opady śniegu i dość obfite deszcze. Co prawda na krótko przysmakowały one roboty polowe, ale polepszyły stosunki wodne w glebie. Ostatnio bowiem z wielu rejonów (w trzech naszych województwach) nadszły wiadomości o groźnej suszy, co mogłoby się odbić ujemnie na tegorocznych plonach. Dwa dniowe noce

przymrozki na szczęście nie wyrządziły większych szkód zbożom. Na ogół pogoda sprzyja. Dlatego też na polach szybko ubywa pracy.

BIAŁOSTOCKIE

Już dawno uporali się z siecią zbóż pracownicy gospodarstwa należącego do WOPR w Białymstoku. Pola pokryły się zielenią. Za kilka dni, jeżeli nie będzie przesady, to

ciąg dalszy na str. 2

Gdy milkną ludzie mówią kamienie

Tragedia łomżyńskich Żydów rozpoczęła się wcześniej, w getcie, do którego przwożono ich z całego województwa — mówi przewodniczący ZW ZBoWiD — p. Tadeusz Olejniczak. Okupant nie wszystkich zdążył unicestwić. Wielu ocalało. W ubr. zwrócił się do nas łomżyński mieszkaniec w Izraelu — Benon Malachuk — prośbą, aby w komisji, nie tylko dusi się dymem, ale dodatkowo był przypiekany, nieczym prosił serwowanie w owej restauracji gościom.

W Gielczynie postawić płytę z napisem w języku hebrajskim. Propozycja została zaakceptowana i zrealizowana. Na obelisku widnieje fragment psalmu z księgi Mojżesz: „Głos mojej krwi krzyczy do was z tej ziemi”.

Na wczorajszą uroczystość odsłonięcia obelisku spotkał się kombatant, mieszkaniec wsi, uczniowie szkół podstawowych z Łomży i Podgórza i Gielczyna. Przybyli przedstawiciele władz.

Historie martyrologii Żydów przypominał w okolicznościach

ciąg dalszy na str. 2



Pogoda

DZIS — zachmurzenie u miarkowane, okresami duże przelotne opady deszczu. Lokalne burze. Temperatura maksymalna 15-17 st. C. Minimalna 3-5 st. C. Wiat słaby i umiarkowany z kierunków południowo-zachodnich.

JUTRO — zamikające opady deszczu, temperatura bez wiatrskich zmian.

MIĘNIENNY: SOBOTA — Kej, Leoni, Łukasz, NIEDZIELA — Jerzego, Wojciecha.

NRD. Oryginalne bujownicwo w centrum Berlina.

CAF — ADN

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 95 (11 698) Białystok—Łomża—Suwałki, sobota, niedziela, 22—23 IV 1989 r. Wydanie 1, 2 Cena 25 zł

Łomżyńskie jedzie do Tatarii

Z sekretarzem KW PZPR w Łomży — dr. HENRYKIEM BIAŁOBRZESKIM rozmawia Wawrzyniec Kłosiński

M IAJĄ właśnie dwa lata od podpisania umowy o współpracy między województwem łomżyńskim, a Tatarską Autonomiczną Socjalistyczną Republiką Radziecką. Co charakteryzuje obecny etap wzajemnych kontaktów?

— Rzeczywiście, dwa lata temu w Łomży gościła oficjalna delegacja z radzieckiej Tatarii na czele z I sekretarzem Gumiorem Ismagilowem Usmanowem. Wkrótce potem przedstawiciele władz wojewódzkich na czele z Mieczysławem Czerniawskim i wicewojewodą — Edwardem Dąbrowskim przebywali w TASRR, przyjmowani bardzo serdecznie. Jedną z delegacji przewodniczył także wojewoda Marek Strzaliński. Wszys-

stkie następne wizyty miały i mają charakter ściśle roboczy. Jak dotychczas nasza współpraca rozwija się najlepiej w sferze nadbudowy, ściślej zaś — kultury. Myślę tu m.in. o wymianie zespołów artystycznych, reżyserów teatrów lalkowych, dziennikarzy, lektorów itp. Dobrze układa się wymiana doświadczeń między pracownikami oświaty. Trwa wymiana grup sportowych. W ubr. 325 najmłodszych mieszkańców województwa spędzało wakacje nad Wołgą, zaś ich rówieśnicy z Republiki Tatarskiej wypoczywali nad Narwią. W tym roku liczby te podwoją się.

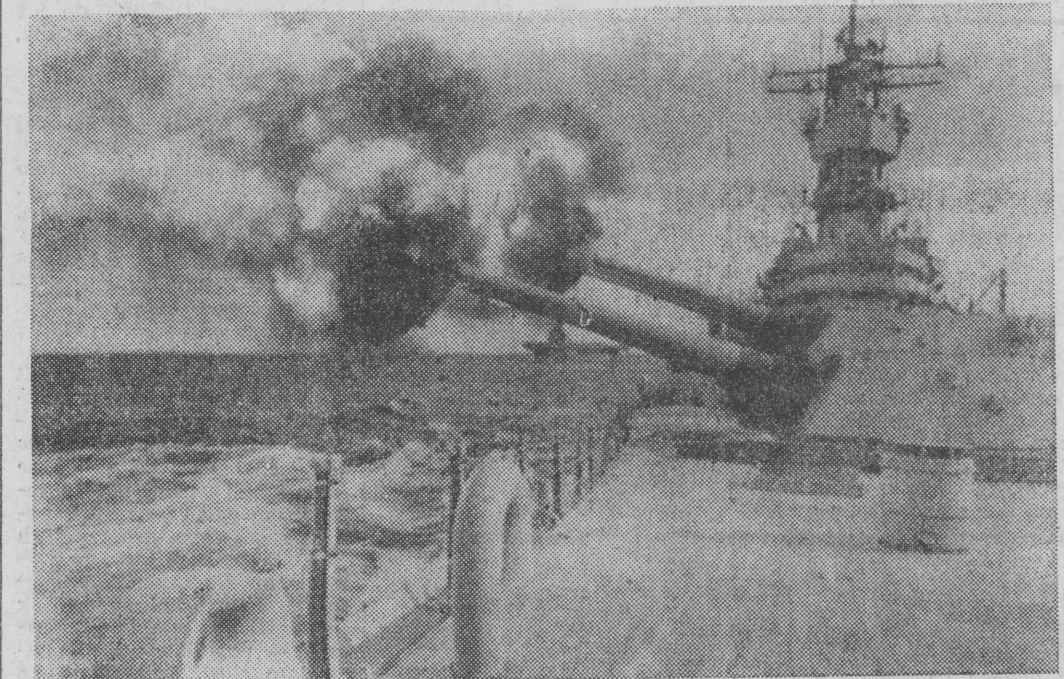
— Trwa również ożywiona wymiana gospodarcza...

— To prawda. Działające w

Łomżyńskim jednostki handlowe zawarły z tatarskimi kontrahentami konkretne porozumienia, które owocują już bardzo wymiernymi efektami. W ubr. do łomżyńskich sklepów trafiło tysiąc lodówek, czyli drugie tyle ile oferuje województwu producent krajowy. Dotarły także telewizory, a błachę i eternit z Kazania spotkać możemy dziś na niejednej budowie. W zamian do sklepów w TASRR trafiają m.in. nasze kosmetyki i tekstylia.

Warto chyba też dodać, że kazaniejsi poligrafiowie wykonują album o Łomży i książkę kucharską. Niedawno gościliśmy ekipę filmową, która

ciąg dalszy na str. 2



Amerykański okręt wojenny łowa, na którym podczas manewrów w pobliżu Puerto Rico wybuchło jedno z dział. Zginęło ok. 50 marynarzy.

CAF — AP — telefoto

Wspomnienia globtrotera

Znawcy przedmiotu twierdzą, że na pięciu pracujących w Nowym Jorku polskich „gastarbeiterów” czterech pochodzi z okolic Białegostoku, Łomży i Zambrowa, czyli — jak to złośliwie nazywano — „trójkąta bermudzkiego”. Są to ludzie bardzo pracowici i przy tym niezwykle między sobą solidarni, tak że z czasem zaczęli wręcz zagrażać rodakom z innych polskich miejscowości. Gdy ich człowiek został na przykład „formanem”, czyli takim amerykańskim brygadziarzą, wtedy każdy, nawet najlepiej pracujący, mógł zostać w każdej chwili bezrobotnym. Wystarczyło, że na horyzoncie pojawił się „człowiek stamtąd”.

M OJ przyjaciel Fredk doświadczył tego na własnej skórze, nie też dziwnego, że na słowo „Łomża” reagował wręcz alergicznie. Jednego tylko pana Zenka, naszego sąsiada na Greenpoincie tolerował, a nawet czasem opróżniał z nim butelkę. Płacił za nią oczywiście. Fredk, bo harujący na dwóch robotach pan Zenek (w dzień rozbiórka starych domów, a potem nycie garów w knajpie do późnej nocy) był na to zbyt oszczędny. Ale za to fajnie opowiadał i było czasem wesoło. Głośna była historia, jak to z kumplem rozbiórka stary budynek, na co boss dał im miesiąc. Oni jednak, nie bacząc na ostrzeżenia ludzi w Ameryce obcych, postanowili załatwić

to w dwa tygodnie, licząc na lepsze pieniądze i w dodatku zdobyte w krótszym czasie. Pracując jak wariaci, po dwaście godzin dziennie — dokonali tego dzieła. A wtedy boss zapłacił im normalne dniówki i wszystkich zwolnił. Nic ich jednak nie zrażało i w pogoni za dolarem dalej ciągnęli najbardziej wariackie roboty. Panu Zenkowi od garów reumatyzm powykrecął

„Trójkąt bermudzki”

pale, ale się tym nie przejmował i systematycznie nośił czek do banku.

Kiedys wpadł do nas uradowany i już od drzwi zawołał:

— Dostałem list od żonki (ludzie z „trójkąta” tak właśnie mówili: „żonka” i śpiewnie zaciągali). Odebrała już te „Nyske” co na nią wplaciłem w agencji przed dwoma miesiącami.

— Będzie nią po wsi jeździła.

— Nie, ona nie umie — powiedział. — Przykryła ją gazetkami i stoi pod szopą.

— To na „Nyske” pana stać, a na garaż nie?

— Jaki garaż? Mnie i „Nyske” niepotrzebna — obruszył się pan Zenek.

— No to po cholere żes ją pan kupował?

— Widzisz pan, panie Fredziu, to jest tak — spokojnie zaczął tłumaczyć — w mojej wsi nikt jeszcze „Nyski” nie ma. Mają „Polonezy” i takie tam różne, ale „Nysy” — żaden! I ja będę pierwszy, uważasz pan, bo tylko ja będę miał! Cała wieś oczy wytrzeszczy, no nie?

Przez chwilę myślałem, że Fredziu go rabnie, ale on tylko siedział i długo patrzył na właściciela niezwykłego samochodu. Od tej chwili go unikał i w ogóle chodził jakis struty. Wreszcie w piątek rozminął się z banku i wyszedł z domu.

Po drugiej stronie ulicy była polska knajpa, „Polka-Restaurant”, prowadzona przez ponturego faceta, nazywanego bez racji „Wrednym Jurczkiem”. Była to podła knajpa, jedzenie niesmaczne, a Jureczek „chrzczył” wódkę i w ogóle oszukiwał na czym mógł, dlatego świeciła pustkami. Ale w piątek, po wypiciu tygodniówki, przychodzili tu ludzie z „trójkąta bermudzkiego”, bo tęp pozwalali czasem przynieść swoją wódkę i oddawał do dyspozycji gości stary akordeon, na którym mogli do woli rozpęlić. Grali więc i śpiewali, a piosenka „My z Łomżyńskimi” nie

ciąg dalszy na str. 2

W poniedziałkowej „GW”

⊕ Konflikt społeczeństwa z kierownictwem sokolskiej firmy nabrzmiewał od dawna. Aż pękł. Ważne okazały się nie tylko pieniądze. Sprawy nie da się przeczczać i rozstrzygać na zimno, gdyż nie wiadomo

CO PRZEDZJ OPADNIE — RECE CZY EMOCJE?

⊕ Zdawać by się mogło, że czasy, w których każdy traktowany był jak potencjalny przestępca należą już do przeszłości. Ostali się jednak relikty. Jednym z nich jest paszportowy

KWESTIONARIUSZ z MINIONEJ EPOKI Dokument liczy cztery strony, a zastrzeżenia do jego treści zgłosił także Rzecznik Praw Obywatelskich.

⊕ Uciekają ze wsi, gdyż uważają, że

GOSPODARZ JAK ROBAK

który nie wie i nie chce nie chce. Bo i prawda. Jeśli chcą mieszkać, muszą postawić sobie dom, jeśli nie chcą łamać reszór, muszą zrobić sobie drogę, jeśli chcą wypić kawę, muszą pobożować sobie kawiarnię, jeśli chcą kształcić dzieci... Kto w mieście ma takie kłopoty?

A. Sacharow —deputowanym ludowym

W czwartek, w późnych godzinach wieczornych, w Moskwie ogłoszono wstępne wyniki uzupełniających wyborów deputowanych ludowych z ramienia Akademii Nauk ZSRR. Według nieoficjalnych danych, mandaty poselskie zdobyli: Andrzej Sacharow, Nikołaj Szmielow, Roald Sagdiejew, Georgij Arbatow, Gienadij Lisickin, Jurij Kariakin, Aleksandr Jakowlew, Paweł Bunin, Witalij Ginzburg, Siergiej Awierincew, Nikołaj Pietrakow i Wacław Iwanow.

Najwięcej głosów — 869 z 1101 — zebrał znany ekonomista i pisarz Nikołaj Szmielow. Tuż za nim uplasował się Andrzej Sacharow — 806 głosów i Roald Sagdiejew — 739 głosów, tj. uczeni, których kandydatury podczas marcowych wyborów zostały odrzucone przez Prezydium Akademii.

(PAP)

Sobolnicy dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę równieć i DZIS, 22 KWIETNIA urodził się w godz. 9—14 DYŻUR REPORTERSKI w redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi Czytelnicy będą mogli przedstawić swoje wnioski, propozycje, spostrzeżenia i uwagi. Można zgłosić się o sobotę do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami, pokój nr 2, parter) lub też porozumieć się telefonicznie: 211-18.

Dziś dyżuruje
IRENA BIERNACKA

Gdy milkną ludzie...

ciąg dalszy ze str. 1

ciowym wystąpieniu Zdzisław Siedlak. Według dotychczasowego stanu wiedzy w Łomżyńskim w tamtych latach zginęło 12.988 osób. Pierwsze miesiące okupacji pochłonęły 20 tys. ofiar spośród ludności żydowskiej. W Andrzejewie, Zarebach Kościelnych, Czyżewie, Drozdowie, Kolinie, Stawiskach, Radziowie i Wąsoszach wymordowano wszystkich Żydów. W Lesie Giełczyńskim każde miejsce może kryć prochy bestialsko pomordowanych mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej — pochodzenia żydowskiego. W tym miejscu dokonano największej ich tragedii. Podczas dwukrotnych, prawie całonocnych egzekucji zginęło ponad trzy tysiące Żydów. Ażeb zatrzaśniętą, swego barbarzyństwa, na krótko przed zbliżającym się frontem palono przez dwa tygodnie zwłoki pomordowanych.

Wiele mówi się dziś o konieczności pojednania. Go-towi jesteśmy do tego. Ale musimy pamiętać, że tajemnicą pojednania jest pamięć. Kiedy milkną ludzie, zaczy-

„Pamiętajcie o Polsce”

ciąg dalszy ze str. 1

jeszcze raz powtarzam — mówił Waleśa — życzymy, by te reformy, głośność i pierestrojka się udały. Tego samego dnia, po mszy świętej w Bazylice Matki Bożej na Zatybrzu, odpowiadając na pytanie wystąpienia radia waleśańskiego, czy nie obawia się drogi, na którą wchodzi „Solidarność”, stwierdził: „Tamtą drogą była droga waleśa. W waleśa, mi Polacy zawsze byliśmy dobrzy. Natomiast teraz będzie praca. W pracy nie zawsze było dobrze. Dlatego bardzo szybko przyjechalismy do Ojca Świętego, aby modlił się o błogosławieństwo na pracę, żeby uświęcić pracę i żeby uczyć się pracy”.

W czwartek Waleśa odwiedził też Wydział Medycyny Włoskiego Uniwersytetu Katolickiego Najświętszego Serca. Odpowiadając na pytanie studentów stwierdził: „Mogę powiedzieć, co mnie doprowadziło do tego stołu i dławca, co to zrobiłem. Otóż chciałem, aby w Polsce zamknięto kartę walki, a otwarto kartę pracy”.

„Przyjechałem po to, aby nas zbliżyć. Chodził nam o dobrą, bezpośrednią współpracę, w celu zrobienia wspólnego interesu. Potrafimy to, a jeśli wy nam pomożecie, wtedy Polska będzie w stanie dołączyć do Europy”.

W programie pobytu Lecha Waleśy w wiecznym mieście, brak w zasadzie bezpośrednich spotkań z kilkusetmilionową Polonią — głównie emigracją zarobkową ostatnich lat. Spotkania pozwalające na wyrażanie poglądów. Pewną namiastką tego była msza święta w bazylice Matki Bożej na Zatybrzu. Związki tej bazyli-

nają mówić kamienie. Niech kamień przypomina o tragicznym losie synów „Ziemi Łomżyńskiej”. Nie po to by rozdrapywać rany, ale by ostrzegać.

Pod obeliskiem widnieje napis: „W hołdzie ofiarom zbrodni hitlerowskiej, zamordowanym w latach 1942—43 na wieczną pamięć — Łomżynacy z Izraela”. Uczestnicy manifestacji w miejscach, gdzie zginęli wieniec i kwiaty.

Następnie udali się do Zespołu Szkół Różnych w Marianowie im. chora. Jana Świątka, poległego w bitwie pod Studzińskimi. — Są w historii każdego narodu daty szczególne, o których nie można i nie wolno nam zapomnieć — powiedział dyr. Marek Kaczmarski, witając zebranych. Taką datą jest 1 września 1939 r. Często zadawane jest pytanie, czy należy być także w szpitalach, domach opieki społecznej, akademikach.

We wszystkich trzech województwach rozpoczęły już działania Wojewódzkie Biura Wyborcze, zajmujące się czynnościami organizacyjno-technicznymi, a więc czuwają-

ki z Polską sięgają czasów kardynała Hozjusza, była ona również bazyliką tytularną kardynała Stefana Wyszyńskiego, a obecnie jest kościołem tytularnym kardynała Józefa Glempa.

Po mszy zwracając się do zgromadzonych rodaków Lech Waleśa powiedział: „Nie zabierałem nigdy głosu w kościele, ale wiem, żebyście mi nie wybaczyli, gdybym tego nie zrobił. I dlatego robie wyjątek”. Przewodnicząc „Solidarności” stwierdził między innymi: „Pamiętajcie o Polsce, mamy ją jedną, a więc bardzo was proszę, pamiętajcie o naszej ojczyźnie, pamiętajcie o tym, że można do niej wjechać i wyjechać”.

Nieoficjalnie czyli niezwiązany program pobytu Lecha Waleśy w Rzymie obfituje też w spotkania z czołowymi przedstawicielami włoskiego życia politycznego i gospodarczego. Dziennikarze włoscy i akredytowani korespondenci zagraniczni w Rzymie oczekują natomiast na kończącej wizytę, sobotnią konferencję prasową Lecha Waleśy.

MACIEJ GÓRSKI

Ciężki dzień w PKP

ciąg dalszy ze str. 1

Do wykolejenia doszło na torze numer dwa ale tak nieznacznie, że zablokowany został również tor nr 1 co uniemożliwiło bezpośrednią komunikację m.in. z Warszawą.

— Do czasu usunięcia skutków wypadku i odblokowania przynajmniej 1 toru, co może potrwać do rana, ruch pociągów dalekobieżnych z kierunku Białostok—Warszawa i odwrotnie odbywał się będzie drogą okrężną, przez Ostrołękę — mówi dyrektor K. Dmistrak. — Natomiast w komunikacji lokalnej pociągi będą dojeżdżały do Szeptelowa z jednej strony i do Czyżewa — z drugiej strony. Między tymi miejscowościami uruchomiono zastępcę komunikację autobusową. Przyczyną wypadku była specjalna komisja.

Czekają nas więc 2—3-godzinne spóźnienia. (ko)

Czasu niewiele

ciąg dalszy ze str. 1

zawsze według przekonywujących zasad.

Nowa ordynacja do zgłaszania kandydatury, upoważnia także grupę 3 tys. wyborców z danego okręgu. Należy wnieść, że uprawnieni zeń z tego prawa skorzysta.

Tak więc już można zartanawiać się kogo wysunąć na posła czy senatora. Bowiem po powołaniu okręgowych i wojewódzkich komisji wyborczych natychmiast przystąpią one do rejestracji kandydatów.

Jacy powinni być nasi przedstawiciele w nowym Sejmie i Senacie? Ludzie „zasłużeni, legitymujący się dotychczasowym „dobrek”, ale też mający potencjał możliwości wprowadzania tego, co uzgodniono w czasie obrad „okrągłego stołu”. Nowe czasy wymagają — posłów rozumiejących wyzwania przyszłości i umiejących porwać za sobą Polaków.

Zgodnie z ordynacją, kandydatów do Sejmu i Senatu zgłaszani mogą być do 25 dnia przed wyborami, czyli do 10 maja.

W najbliższych dniach odbywać się będą posiedzenia prezydium rad narodowych stopnia podstawowego, które powołają obwodowe komisje wyborcze, ustalą obwody głosowania, ich numery i granice. W woj. suwalskim prace te są już na ukończeniu. W odróżnieniu od wyborów czterechwistych, w tym razem obwody do głosowania tworzone będą także w szpitalach, domach opieki społecznej, akademikach.

We wszystkich trzech województwach rozpoczęły już działania Wojewódzkie Biura Wyborcze, zajmujące się czynnościami organizacyjno-technicznymi, a więc czuwają-

ki z Polską sięgają czasów kardynała Hozjusza, była ona również bazyliką tytularną kardynała Stefana Wyszyńskiego, a obecnie jest kościołem tytularnym kardynała Józefa Glempa.

Po mszy zwracając się do zgromadzonych rodaków Lech Waleśa powiedział: „Nie zabierałem nigdy głosu w kościele, ale wiem, żebyście mi nie wybaczyli, gdybym tego nie zrobił. I dlatego robie wyjątek”. Przewodnicząc „Solidarności” stwierdził między innymi: „Pamiętajcie o Polsce, mamy ją jedną, a więc bardzo was proszę, pamiętajcie o naszej ojczyźnie, pamiętajcie o tym, że można do niej wjechać i wyjechać”.

Nieoficjalnie czyli niezwiązany program pobytu Lecha Waleśy w Rzymie obfituje też w spotkania z czołowymi przedstawicielami włoskiego życia politycznego i gospodarczego. Dziennikarze włoscy i akredytowani korespondenci zagraniczni w Rzymie oczekują natomiast na kończącej wizytę, sobotnią konferencję prasową Lecha Waleśy.

MACIEJ GÓRSKI

Ciężki dzień w PKP

ciąg dalszy ze str. 1

Do wykolejenia doszło na torze numer dwa ale tak nieznacznie, że zablokowany został również tor nr 1 co uniemożliwiło bezpośrednią komunikację m.in. z Warszawą.

— Do czasu usunięcia skutków wypadku i odblokowania przynajmniej 1 toru, co może potrwać do rana, ruch pociągów dalekobieżnych z kierunku Białostok—Warszawa i odwrotnie odbywał się będzie drogą okrężną, przez Ostrołękę — mówi dyrektor K. Dmistrak. — Natomiast w komunikacji lokalnej pociągi będą dojeżdżały do Szeptelowa z jednej strony i do Czyżewa — z drugiej strony. Między tymi miejscowościami uruchomiono zastępcę komunikację autobusową. Przyczyną wypadku była specjalna komisja.

Czekają nas więc 2—3-godzinne spóźnienia. (ko)

Czasu niewiele

ciąg dalszy ze str. 1

zawsze według przekonywujących zasad.

Nowa ordynacja do zgłaszania kandydatury, upoważnia także grupę 3 tys. wyborców z danego okręgu. Należy wnieść, że uprawnieni zeń z tego prawa skorzysta.

Tak więc już można zartanawiać się kogo wysunąć na posła czy senatora. Bowiem po powołaniu okręgowych i wojewódzkich komisji wyborczych natychmiast przystąpią one do rejestracji kandydatów.

Jacy powinni być nasi przedstawiciele w nowym Sejmie i Senacie? Ludzie „zasłużeni, legitymujący się dotychczasowym „dobrek”, ale też mający potencjał możliwości wprowadzania tego, co uzgodniono w czasie obrad „okrągłego stołu”. Nowe czasy wymagają — posłów rozumiejących wyzwania przyszłości i umiejących porwać za sobą Polaków.

Zgodnie z ordynacją, kandydatów do Sejmu i Senatu zgłaszani mogą być do 25 dnia przed wyborami, czyli do 10 maja.

W najbliższych dniach odbywać się będą posiedzenia prezydium rad narodowych stopnia podstawowego, które powołają obwodowe komisje wyborcze, ustalą obwody głosowania, ich numery i granice. W woj. suwalskim prace te są już na ukończeniu. W odróżnieniu od wyborów czterechwistych, w tym razem obwody do głosowania tworzone będą także w szpitalach, domach opieki społecznej, akademikach.

We wszystkich trzech województwach rozpoczęły już działania Wojewódzkie Biura Wyborcze, zajmujące się czynnościami organizacyjno-technicznymi, a więc czuwają-

ki z Polską sięgają czasów kardynała Hozjusza, była ona również bazyliką tytularną kardynała Stefana Wyszyńskiego, a obecnie jest kościołem tytularnym kardynała Józefa Glempa.

Po mszy zwracając się do zgromadzonych rodaków Lech Waleśa powiedział: „Nie zabierałem nigdy głosu w kościele, ale wiem, żebyście mi nie wybaczyli, gdybym tego nie zrobił. I dlatego robie wyjątek”. Przewodnicząc „Solidarności” stwierdził między innymi: „Pamiętajcie o Polsce, mamy ją jedną, a więc bardzo was proszę, pamiętajcie o naszej ojczyźnie, pamiętajcie o tym, że można do niej wjechać i wyjechać”.

Nieoficjalnie czyli niezwiązany program pobytu Lecha Waleśy w Rzymie obfituje też w spotkania z czołowymi przedstawicielami włoskiego życia politycznego i gospodarczego. Dziennikarze włoscy i akredytowani korespondenci zagraniczni w Rzymie oczekują natomiast na kończącej wizytę, sobotnią konferencję prasową Lecha Waleśy.

MACIEJ GÓRSKI



Sztandar dla białostockiego MZO

„Zdrowie chorego najwyższym prawem” — tymi słowami z przysięgi Hipokratesa ozdobił sztandar Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku.

Sztandar ufundowany został wspólnie przez pracowników MZO, prezydenta Białostoku, niektórych zakładów pracy miasta i osób prywatnych. Jako symbol społecznego uznania dla 2,5-tysięcznej załogi MZO na ręce dyrektora Lidii Szumilo wręczył go wczoraj prezydent miasta — Zbigniew Zdrojewski. Przewodnicząc WRN — prof. dr hab. Marian Szamatowicz udekorował sztandar złotą odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Krzysztof Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał konserwator sprzętu medycznego MZO — Aleksander Milkanowicz. Złoty Krzyż Zasługi — dyrektor Złobka, Teresa Wołkowska, Brązowy Krzyż Zasługi — pracownik administracji, Mirosław Wasiołek, a srebrną odznakę „Zasłużony Białostoczanie” — lek. med. Halina Radzińska. Ponad 30 osobom wręczono odznaki „Za wzorową pracę w służbie zdrowia” i „Za zasługi w ochronie zdrowia”. 32 osoby otrzymały odznaki „Przyjaciół Dziecka”. (ib)

Suwalscy racjonalizatorzy podsumowali dorobek

W woj. suwalskim podsumowano efekty ubiegłorocznej pracy racjonalizatorów. Są one podobne do tych jakie uzyskano w 1987 r.

W rywalizacji między Klubami Techniki i Racjonalizacji za najlepszy uznano klub działający przy Zakładzie Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Elku. Drugie miejsce zajęli wynalazcy z Zakładów Serwisu Oświetleniowego „Polam-Wilkasy”, trzecie zaś z Rejonu Eksploatacji Kruszowy w Suwałkach.

Zostały również wręczone indywidualne nagrody w grupie pracowników fizycznych i inżyniersko-technicznych. Robotnikiem-racjonalizatorem roku został Jacek Piecuz zatrudniony w Rejonie Dróg Publicznych w Oleku. Jemu też przedstawiciele Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych wręczyli puchar a także w charakterze nagrody zapewniły kilkudniowy pobyt na Litwie. Jan Kociuch z Suwałk znalazł się na drugim miejscu, zaś Wiktor Pilekuz z Elku na trzecim.

Wśród inżynierów i techników prym w ub.r. widział Waldemar Paszkiewicz z Piskich Zakładów Sklepek. Na następnych pozycjach uplasowali się Jarosław Karolczuk i Władysław Sujeta — obaj z Olecka.

Najaktywniejszym doradcą technicznym KTR został wybrany Jarosław Jarowski, również z Olecka. (ar)

Łomżyńskie jedzie do Tatarii

ciąg dalszy ze str. 1

ra pracowała nad dokumentalnym obrazem naszego województwa.

— Mimo to mieszkańcy obu regionów nadal o sobie wiedzą niewiele...

— Bliskość poznaniu problemów, osiągnięć i perspektyw naszego regionu służyć będą z pewnością „Dni Łomżyńskie w Tatarii”. Początkowo planowaliśmy je na 18—25 czerwca br., ale w związku z wyborami — termin uległ niewielkiej zmianie. Będzie to z pewnością okazja do bardzo szerokiej prezentacji województwa.

— Kto będzie prezentował i w jaki sposób?

— W sumie — ponad 250 osób. Wśród nich m.in. zespół piosenki „Łomża i Biełgorod”, zespół harcerski „Rytm”, zespół artystyczny szkół muzycznych, laureaci konkursu „Barwy Przyjaźni”, duet akordeonowy, Teatr La-

lek itp. Przewidujemy ponadto wystawy twórców profesjonalnych i amatorów, ekspozycje książek o woj. łomżyńskim, a także dwie prezentacje fotograficzne: „Łomża w starej fotografii” i „Region Łomżyński”. Odbędzie się także projekcja polskich filmów w kinach republiki, a także w technice video.

Wytypowane stoiska domów towarowych prowadzić będą sprzedawcy towarów polskiego pochodzenia. Prowadzona będzie także sprzedaż dzieł sztuki twórców profesjonalnych i ludowych, a w jednej z restauracji — mieszkańcy Kazania będą mieli okazję skosztowania smakolików przygotowanych przez specjalistów i podanych przez kelnerów z „Poloneza”.

Odbędzie się w tym czasie także konkurs prasowo-fotograficzny „Co wiesz o woj. łomżyńskim?”. Przewidujemy odczyty lektorskie i dwa seminaria na temat łomżyńskich doświadczeń w partyjnych przemianach oraz współpracy partii z młodym pokoleniem.

Oczywiście nie zabraknie okazji do pokazów gier komputerowych i modeli latających. Rozegrany zostanie turniej rekreacyjno-sportowy zakładów pracy oraz mecz reprezentacji juniorów województwa w piłce nożnej. To też w największym skrócie. Zresztą o prócz tych 250 ludzi bezpośrednio zaangażowanych w organizację „Dni” — przewiduje się wyjazd ok. 200 osób w formie turystycznej. Ponadto wyjechać będą przedstawiciele miast i zakładów bezpośrednio współpracujących.

Jest to ogromne przedsięwzięcie, tym trudniejsze do zrealizowania, że Łomża — Kazania dzielą 2 tys. km...

Otrzymałmy już duży pomoc od radzieckich towarzyszy. M.in. uczestnicy „Dni” dotrą autokarami do Wilna, skąd do Kazania udadzą się dwoma samolotami czarterowymi. Staranne przygotowania do tych imprez. Drukują się już specjalne afisze, programy, karty wstępu itp.

— Kiedy rewanż?

— W przyszłym roku przewidujemy „Dni Radzieckiej Tatarii w Łomżyńskim”.

— Co szczególnie zapadło panu w pamięć podczas dotychczasowych kontaktów z Tataria?

— Mój ostatni pobyt w Łomżyńskim w Zielonodolu. Odwiedziliśmy właśnie miejsca, w których odbywać się będzie prezentacja województwa. Razem z sekretarzem OK KPZR — Rewem Idułatullinem spotkaliśmy grupę emerytów. Interesowało ich skąd i po co przyjeżdżaliśmy. Ucieszyli się, że będą mogli poznać nasz dorobek, ale właśnie wtedy podjechała do mnie jedna z tych kobiet i powiedziała: „Ja wyjechałam z Warszawy. Zapamiętałam wówczas piosenkę „Jak uśmiech dziewczyny kochać” — pomóżcie mi, nie pamiętam słów, tylko muzyka zapadła w serce”. Chodziło oczywiście o piosenkę o mojej Warszawie”. Zaraz po powrocie postarałem się o słowa i nuty i wysłałem jej pamiłki. I to też jest jedna, z wielu bardzo sympatycznych form naszej współpracy.

(kłos)

„Bariera” dla pseudoturystów

ciąg dalszy ze str. 1

niego. Tego samego dnia w Zembrzycach z pociągów „Batory” i „Polonia” musiałoby wysiąść 641 osób. 2 tygodnie później, czyli 14 i 15 kwietnia, przejeżdżałby graniczny zawrót 4.032 osoby.

Jak podkreśla rzeczniczkę prasową GUC akcja wymierzone przeciwko pseudoturystom — handlarzom, swą uciążliwość (dłuższe oczekiwanie na granicy, spóźnienia pociągów w relacjach międzynarodowych), dotknęła również te osoby, które wyjeżdżały auten-

tycznie w celach turystycznych.

Zachodniomiejscowe i austriackie służby celne nadal przypominają, że uprawnienie takiego proceduru przez naszych obywateli jest niedopuszczalne. Zwraca się również uwagę, że niektóre polskie biura podróży wykorzystując handlową koniunkturę organizują np. jednodniowe wycieczki do Berlina Zachodniego i Wiednia, których efekt turystyczno-poznawczy jest wątpliwy. W podtekście chodzi o stworzenie warunków do uprzedzenia handlu. (PAP)

Wanego ziarna tych gatunków zbóż.

ŁOMŻYŃSKIE

Jedynie w gminach południowych m.in. w Wysokim Mazowieckim i Czyżewie pozostało jeszcze do zasiania 2 tys. hektarów zbóż. Rozpoczęło już, na niewielką skalę, opryski przeciwko chwastom jednoliściennym. Rolnicy mają do zasadenia 61 tys. hektarów ziemi, do zasiewu 20 tys. hektarów.

Prace te wykonano na około 20 proc. tej powierzchni. Dwa razy więcej zasiał on buraków, choć powierzchnia upraw w porównaniu do roku poprzedniego zmalała znacznie. Miejmy nadzieję, że wielu do kontraktacji tego ziemiopłodowca zechce ostatnia podwyżka cen. Na większość buraczanych plantacji wykonano zabiegi chwastobójcze.

Plantatorów zgromadziła znaczna ilość chemicznych środków ochrony roślin przed szkodnikami; spodziewana jest duża realizacja przydziałów. Niestety, większość magazynów nawozowych świeci pustkami. Występuje niedostatek asortymentów azotowych i fosforowych, a w połowie gminnych spółdzielni — nawet potasowych. Bieżące dostawy sprzedawane są tego samego dnia, w ciągu kilku godzin.

G. SUCHOZEBSKI

Doświadczenia pomagają w pracy

Piątek był ostatnim dniem pobytu delegacji bibliotekarzy z Łotwy w woj. łomżyńskim. Przyjechali oni tu na zaproszenie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. W Rajgrodzie zapoznali się z formami współpracy biblioteki i miejsko-gminnego domu kultury. Odwiedzili także filię biblioteczną w Beldzie, wymienili doświadczenia z pracownikami bibliotek w Kolinie i Turisli.

Podczas czterodniowego pobytu w Polsce bibliotekarze łotewscy zapoznali się też z pracą Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz jej zbiorami specjalnymi i oddziałem dla dzieci. Zwiedzili Muzeum Okręgowe w Łomży, Przyrodnicze w Drozdowie i Rolnictwa w Ciechanowcu. Zapoznali się również ze zbiorami Zamku Królewskiego w Warszawie. (kłos)

70. urodziny...

„obchodził” nestor łomżyńskiej palestry, adwokat Stanisław Krzesowski. Od ponad 20 lat jest działaczem Stowarzyszenia Prawników Polskich, w ostatnim okresie związany był z Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego, ma na swym koncie wiele inicjatyw podejmowanych na rzecz mieszkańców woj. łomżyńskiego. Zyczenia jubilatowi, wraz z listem gratulacyjnym przekazał 20 bm. również I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Mieczysław Czerniawski. (nom)

Marek Grześkiewicz wśród laureatów

Centrum Studiów Samorządowych ogłosiło w ubiegłym roku konkurs dla autorów najlepszych publikacji, audycji i opracowań z zakresu problematyki samorządowej i zespołowych form organizacji pracy. Wyniki konkursu przedstawiono w czasie uroczystego spotkania w Sejmie. Miło nam poinformować, że wśród nagrodzonych znalazł się nasz redaktorzy kolega — Marek Grześkiewicz. W kategorii publikacji prasowych otrzymał on wyróżnienie i nagrodę. Z uznaniem jurorów spotkał się jego artykuł — drukowane w „GW” — dotyczące Rady Pracowniczej białostockich „Uchwyty”. (rk)

Na wizji — okolice Teatru Naturalnego

Białostocki dziennikarz, laureat „Złotego Mikrofonu”, Andrzej Bartosz i Wiesław Janicki znani dobrze publiczności z licznych słuchowisk radiowych, reportaży i scenariuszy filmowych, co jakiś czas dają o sobie znać następnymi dziełami. Janicki pracuje jeszcze nad kolejną książką, tym razem reportażową, natomiast Andrzej Bartosz przygotował dla telewizji polskiej nowy program satyryczny, którego akcja toczy się między Goniądzem a Suprasłem.

Jak się dowiadujemy — Kasa Napoleona — tak nazywa się ów realistyczny zapewne obraz rzeczywistości, emitowany będzie w najbliższy wtorek, 25 bm. w programie I TVP o godz. 21.30.

Jego autor wzbierał się zawsze odkryć karty scenariusza. Pozostaje więc włączyć odbiornik. Szykuje się nowy skandal czy feta? Jeszcze się okaże. (JOTEM)

W SKROCIE

WYBUCH W BUDAPEŚCIE

W Budapeszcie, w jednym z warsztatów mieszczącym się w domku jednorodzinnym, nastąpił wybuch, w którego rezultacie zginęły cztery osoby.

PROBA ZAMACHU W MOSKWIE

W czwartek wieczorem w moskiewskim metrze wykryto dwie wykonane domowym sposobem bomby.

Okolo godz. 21.00 na stacji metra „Awiełskaja” pasażerowie zwrócili uwagę na postawioną w wagonie teczkę. Znajdowała się w niej paczka zawinięta w gazecie. Jeden z pasażerów, który stwierdził, że paczka jest niebezpieczna, zawartość paczki natychmiast zgłosił policji. Wagon natychmiast zatrzymano, a z niego wyjęto bombę z mechanizmem zegarowym. 30 minut później poczyniono próby jej rozłożenia. W tym czasie na stacji w pobliżu wystąpił dym. Osiadłość została ewakuowana. Władze radzieckie nie wykluczają, że wybuch podziwiał ta sama osoba.

PANI PREMIER UDELIŁA PIERWSZEJ POMOCY

W środę w nocy premier Norwegii Gro Harlem Brundtland udeiliła pierwszej pomocy rannemu w wypadku samochodowym w pobliżu jej rezydencji.

Gro Harlem Brundtland ranem pocięła się na stałe polityce przez dziesięć lat była lekarką. Widząc potrąconego przez samochód człowieka, postanowiła się włączyć do akcji. Wzięła do ręki szpitalny worek i udzieliła ranemu pierwszej pomocy. W tym czasie na stacji w pobliżu wystąpił dym. Osiadłość została ewakuowana. Władze radzieckie nie wykluczają, że wybuch podziwiał ta sama osoba.

CZESKOŚCIE WYCOFANO WOJSK ZSR z WĘGIER

Ranek 25 kwietnia rozpoczął się 22. jednostki, które wywozowały wojska radzieckie stacjonujące czasowo na Węgrzech.

Do końca 1989 roku zostaną wycofane 22 jednostki, które wywozowały wojska radzieckie stacjonujące czasowo na Węgrzech. W tym czasie na stacji w pobliżu wystąpił dym. Osiadłość została ewakuowana. Władze radzieckie nie wykluczają, że wybuch podziwiał ta sama osoba.

Przepraszamy

We wczorajszym „Magazynie” znów dał nam się we znaki drukarski chochlik. W felietonie „Weekend pedagogów” zniekształcone zostało nazwisko Teresy Nieborek z Głębka, za co serdecznie przepraszamy.

(kłos)

Doniesienia agencji

POLSKA — FINLANDIA 2:7

W

Prawybory Czytelników

Kto jest twoim kandydatem?

Wybory 4 czerwca dadzą odpowiedź jaki będzie skład Sejmu i Senatu, kto będzie reprezentował regionalne społeczności w najwyższych organach władzy naszego kraju. Po raz pierwszy w ostatnim czterdziestoleciu będą to wybory, w których decydującą rolę odegrają nie określone siły polityczne, ale sami wyborcy. I nie tylko samym aktem głosowania, także poprzez zgłaszanie i wyłanianie samych kandydatów.

Redakcja „Kontakty” i Oddział „Gazety Współczesnej” w Łomży zapraszają do poszukiwania kandydatów proponując mieszkającym w Łomży i okolicy udział w ogłoszonych przez redakcję prawyborach Czytelników. Każdy uprawniony do głosowania może zgłosić swego kandydata, który w przypadku uzyskania poparcia trzech tysięcy osób i wyrażenia zgody znajdzie się na liście wyborczej. Zgłoszenia prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych pod adresem „Kontakty” lub Oddziału „GW” (ul. Świerczewskiego 7, 18-400 Łomża) najpóźniej do 7 maja. Można zgłosić jednego kandydata do Sejmu i jednego do Senatu. Zgłoszenie

powinno zawierać zwięzłe uzasadnienie kandydatury. Zgłaszający powinien podać swoje imię i nazwisko, adres oraz nr dowodu osobistego. Pod ogłoszeniem może się podpisać większa liczba osób, z zachowaniem podanych warunków.

Listy najpopularniejszych publikowane będą systematycznie na łamach „GW” i w 20 numerze „Kontaktów” (11 maja br.).

Na uczestników plebiscytu czekają nagrody w postaci wydawnictw Łomżyńskiej Oficyny Wydawniczej, m.in. 25 egzemplarzy „Kuchni Regionalnej”.

(jtb)

„Tropiciiele” na tropie wiosny

„Tropiciiele” z jednego z najaktywniejszych klubów turystyki rowerowej złożyli ostatnio pierwszy w tym sezonie meldunek: — wiosna już się nie cofnie, mimo że jej przysięgła wielu mieszkańców jeszcze nie zauważyło! A u dało się co, do tego upewnili podczas rozpoczęcia sezonu dwudniowego rajdu wiosny, którego trasą prowadziła przez Piątnicę, Górki Spyniewo, Rogienice, Mały Płock, Mściwoje, Cwaliny, Kąty, Rukę Skrodę, Dobrylas, Jurki, Nowogród, Szybiak i Jednaczewo. Warto ją zapamiętać choćby dlatego, że może jednak któregoś dnia skutki i indywidualnych amatorów rowerowych eskapad. Namawiamy do tego w imieniu tych, którzy „przetarli” szlak, znajdując na nim min. kwitnące sasanki czy słuchające melodyjnego gwizdu olśniewo-brunatnej wilgi, należącej do gatunku ptaków chronionych.

Niezależnie od podziwiania uroków przyrody uczestnicy rajdu zwiedzili także przy o-

kazji forty w Piątnicy, obejrzeni grodzisko w Małym Płocku, poddali się atmosferze zadumy przy pływającej po jeziorze łodzi, przejeżdżając przez Piątnicę, Górki Spyniewo, Rogienice, Mały Płock, Mściwoje, Cwaliny, Kąty, Rukę Skrodę, Dobrylas, Jurki, Nowogród, Szybiak i Jednaczewo. Warto ją zapamiętać choćby dlatego, że może jednak któregoś dnia skutki i indywidualnych amatorów rowerowych eskapad. Namawiamy do tego w imieniu tych, którzy „przetarli” szlak, znajdując na nim min. kwitnące sasanki czy słuchające melodyjnego gwizdu olśniewo-brunatnej wilgi, należącej do gatunku ptaków chronionych.

Podobali jednak występowi wszyscy, łącznie z najmłodszymi uczestnikami, Piotrem Stasiwiczem, który „padł” dopiero po przekroczeniu progu domu. Ale już po rodzinie zrzekał się, że nie zdecydował się i przed następną planowaną wyprawą. Tym razem będzie to 4-dniowy rajd 1-majowy. Start — a mogą się do niego przymerzyć nie tylko członkowie KTR „Tropiciiele” — nastąpi w piątek, 28 kwietnia o godz. 16 spod ODK przy ul. Małachowskiego w Łomży.

(nom)

Amatorzy w blasku jupiterów

Regularnie co pięć lat amatorzy działający w różnego rodzaju teatrach amatorskich poczynają od obrzędów, przez dramatyczne, lalkowe, dziecięce, aż po pantomimę — mają okazję, by zaprezentować swe możliwości na ogólnopolskim festiwalu teatrów amatorskich. Przegląd już się rozpoczął. W styczniu br. w szepietowskim Gminnym Ośrodku Kultury można było oglądać spektakle przygotowane przez teatry wiejskie i obrzędowe.

Inne formy teatralne prezentowano w ramach eliminacji rejonowych w Grajewie — 15 bm. Podobne imprezy

odbędzie się już wkrótce w innych miastach: w Kolnie — 22 bm. Zambrowie i Wysokim Mazowieckim — 23 bm. Znany jest już także termin przeglądu dorobku teatralnego miasta i rejonu Łomży. Odbędzie się on 27 bm. o godz. 10.30 w Ośrodku Kultury przy ul. Małachowskiego. Organizatorzy (WDK i MDK — Dom Środowiska Twórczych) zapraszają nie tylko aktorów...

Kolejnym etapem będą zmagania najlepszych zespołów na eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się 7-14 maja.

(nom)

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych w godz. 9-18 (w soboty i niedziele zwiedzanie po uzgodnieniu). Wystawy stałe: „Adam Chętnik życie jego dzieła”, „Malarstwo Jana Dobrowskiego”.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych w godz. 9-18 (w soboty i niedziele zwiedzanie po uzgodnieniu). Wystawy stałe: „Adam Chętnik życie jego dzieła”, „Malarstwo Jana Dobrowskiego”.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych w godz. 9-18 (w soboty i niedziele zwiedzanie po uzgodnieniu). Wystawy stałe: „Adam Chętnik życie jego dzieła”, „Malarstwo Jana Dobrowskiego”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynne codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych w godz. 9-18 (w soboty i niedziele zwiedzanie po uzgodnieniu). Wystawy stałe: „Adam Chętnik życie jego dzieła”, „Malarstwo Jana Dobrowskiego”.

dnia poświęconych w godz. 10-18, w soboty i niedziele w godz. 12-18. Wystawa rysunku Jana Dobrowskiego.

Galeria Klubu Środowiska Twórczych „Pod Arkadami” pl. Żeglarskiego — czynna w soboty i niedziele w godz. 13-18, w niedzielę w godz. 9-18, w pozostałe dni w godz. 8.30-22. Wystawa malarstwa i rysunku Mieczysława Birliewa.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 19 — czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych w godz. 9-18. Wystawy: „Malarstwo w warszawskich Powązkach w fotografii A. Janickiego”.

(an)

KOLNEŃSKIE ROZMAITOŚCI

CO Z PLACEM NAD ŁABNIAŃKĄ?

Kiedyś była targowica, później powstał plan utworzenia terenów rekreacyjnych z basenem kąpielowym łącznie. Przed laty, w ramach ogólnopolskiego czynu partyjnego, rozpoczęto zagospodarowywanie placu. Wykonano konieczne, częściowe zniwelowanie terenu, rozpoczęto zagospodarowywanie placu, zasadzono drzewa i krzewy. Robót jednak nie zakończono. Dziś nie ma śladu tamtych przedsięwzięć, zniszczono posadzone drzewa. Latem można tu spotkać grupy dorosłych i młodzieży konsumujących piwo i wino zakupione w pobliskim sklepie.

Koncepcję i chęć zagospodarowania placu zgłosił nauczyciel i młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej ZDZ. Chcąc urządzić tu boiska i tereny rekreacyjne. Przeszkodą w realizacji słuszych koncepcji jest brak od-

powiedniego sprzętu mechanicznego. W jego uzyskaniu powinny pomóc władze miasta i miejscowe zakłady pracy. Plac zlokalizowany jest przy wjeździe do miasta i w obecnym stanie na pewno nie stanowi korzystnej jego wizytówki. (j)

ROSNA DRZEWIA WOKÓŁ ZAGRÓD

W gminie Kolno jest 5895 hektarów lasów, w tym w posiadaniu rolników 3121 hektarów. W ubiegłym roku zalesianie wykonano na 20 hektarach. Ważnym zadaniem jest zadrzewianie wsi. I chociaż do przyszłości należą czasy, kiedy wysadzano po 10 tys. drzew i krzewów rocznie, to w czasie znacznych ograniczeń finansowych, wysadzenie w ub. roku 2800 drzew i 4500 krzewów należy ocenić pozytywnie. (j)



Elk potrafi zafascynować obiektyw.

Fot. Jan Cieluszecki



Niespokojny

Doświadczenia rodzinne, przekazywane kolejnym pokoleniom, kształtują ich nastawienie do rzeczywistości. Gdyby jeszcze można było powiedzieć sobie: było źle, ale przecież się przejaśniło i idzie ku lepszym, w barwniejszych tonach widziałoby się to życie.

Zło tkwi w ludziach i objawia się w różnych postaciach — takie ustalenia poczynił 30-letni Mirosław Krakówka z Łętownicy — w niezdrowych ambicjach, egoizmie, paterności, małostkowości, zawiści. Często jego podłożem jest czysta głupota. To przecież ludzie rozkucawali w latach pięćdziesiątych m.in. dziadka, Franciszka Krakówkę, to oni zlicyowali jego gospodarstwo w 1951 r. nie tyle za niewypalność, co za urażenie dumy (nie zaprosił na wesele) i oni też dzisiaj wymuszają na innych bliźnich zebraństwo, łapówkarstwo, cwaniactwo, tak że trudno zachować godność i szacunek dla samego siebie.

„Po nas choćby koniec świata” — myślał głupio trójciolatek wód, gleby i powietrza, jakby ich dzieci i wnuki były wyłączone z konsekwencji tego trucia. Co nie, w mojej zagrodzie, to nicyzje — dowodzą górami śmieci w rowach i lasach rolnicy, zaciągający zwykłą przywrotność i tradycyjną chłopską oszczędność, co po części tłumaczy lekceważący stosunek do surowców wtórnych i innych odpadów. Ale czymże jest ten drobny przejaw bezduszności wobec natury przy skłóconej głupocie np. kierowców, którzy na odkrytych platformach wożą superfosfat luzem?

To wszystko drażnił Mirosław Krakówka, radnego GRN w Szumowie i przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska WRN. Żeby nie poprzestać na rozdrażnieniu, solidnie przygotowuje się do sesji i posiedzeń prezydium, dyskutuje i proponuje, ale efektów pożądanym nie osiąga. Ot, jak grochem o ścianę. Nie może się nadziwić uporowi i nieomniomności radnego Kazimierza Uzińskiego, który ma ciągle niewyczerpaną wolę walki.

— Jak się nie frustrować — pyta retorycznie Mirosław Krakówka, absolwent SGGW — skoro gminni radni przegłosowali budowę ośrodka



kultury, choć Szumowo bardzo potrzebne poczty i centrali telefonicznej, bo gmina ma fatalne połączenie ze światem: po jednym telefonie na wieś i to rzadko sprawny. Natomiast fundusz wojewódzki jest za kasy na to, co trzeba byłoby zrobić natychmiast dla ochrony środowiska.

Można zatem tylko sobie pogadzać, i to na zadany temat, bo spotkania komisji WRN-u są planowane przez urzędników wraz z tematami. Najbliższy dla Komisji Ochrony Środowiska brzmi: „Ekologiczna świadomość społeczeństwa”. Nawet urzędnicy nie wymagają za dużo od radnych: aby tylko zaopiniowali osiągnięcia statystykę „w tym temacie”, czyli ilość szkoleń, prelekcji, spotkań i pouczeń. Tymczasem coraz więcej odcinków naszych rzek ma wodę poślizgową (nie usuwając ich oczyszczalnia biologiczna, bo poszłana np. Lapy i Czarna Białostocka, a przede wszystkim miejscowości łomżyńskie, wyczerpała się stacją wodociągowa, której oczyszczalnia jest niewydolna, radnie dymia komin przemysłowy, np. piatniekielec młeczarni, a systemy drenacji, zwanych umownie melioracjami, wyniszczą powoli glebę.

— Co robili? Ano zażukali zakładom, zgodnie ze starym, a zapomnianym już postanowieniem, użytkowanie wody w obieg zamknięty, zmusić dymiące do kupienia filtrów gazowych, przy nowych zbiornikach retencyjnych, skoro nie da się zapobiec odprowadzaniu wody z już zderzonymi pol, wprowadzić zapory.

Skąd pieniądze? Oto na marcowej sesji WRN przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej hojną ręką chciał przekazać oświadczenie 80 mln zł, choć

ta Komisja dysponuje funduszami Rady na ochronę środowiska, zaś gospodarka komunalna najbardziej jej zaniedbuje. Może znalazłoby się też „luz” finansowy w innych dziedzinach? Przecież Sejm w uchwale o NPSG na lata 1988-1990 uznał ochronę środowiska za jeden z głównych celów gospodarczych państwa.

Mirosław Krakówka wrócił na ojcowiznę, bo jego pasją jest ziemia. Na 11 ha uprawia pszenicę, na 7 ha — rzepak. Już zbiera po 80 kwintali pszenicy z hektara, a przecież — jak przewiduje — ma przed sobą jeszcze 30 prób parametrycznych, więc emocji nie zabraknie. Może się na nich spokojnie skoncentrować, bo wszystkie maszyny kupił z ojcem wówczas, kiedy jeszcze nie było na nie tak wielkiego popytu. Na widok kombajnu np. czy wielkiego ursusa niedługo w czole się pukał, a z czasem przychodził prosić o sąsiedzką pomoc.

Musieli przekonywać ojca do monokultury, ale też z szacunku dla jego przyswyciajeli zachował parę koni, trzy krowy i tyleż świń, a nawet obsadza hektar ziemiakami, choć bardziej opłacałoby się kupować i mleko, i mięso, i ziemniaki. Tym bardziej obecnie zachowa tę rodzinno-rolniczą tradycję — po niedawnej śmierci ojca, który nie zdążył skorzystać w pełni z dorobku swego życia.

Mógłby spokojnie uprawiać te 20 ha, a nawet zrealizować marzenie o stawach hodowlanych, ale... zbyt wiele rzeczy go niepokoi. Jak rozpocząć ekologiczną edukację społeczeństwa, skoro nawet kary nie skutkują? Z pewnością trzeba wnikać z nią szerzej do szkół, tylko czy do czasu wejścia dzisiejszych uczniów w dorosłe życie środowisko naturalne nie straci zdolności regeneracyjnej?

— Póki co nie ma innej rady, jak kłotać i targować się z reprezentantami innych potrzeb społecznych, aby uzyskać racjonalny kompromis. Może za rok — dwa nadejdą dla ochotników lepsze czasy?

(S.H.)

Fot. Andrzej Sokółski

W trosce o nasze otoczenie

Główny Oddział Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska do tej pory zajmował się jedynie oceną czystości wód powierzchniowych w rejonie mazurskim. Niedawno zatrudniono tam pracownika, który będzie prowadził badania natężenia hałasu, wkraczając w ten sposób na teren niemalże dziewiczy, jeśli chodzi o Giżycko i okolice.

Planuje się także prowadzenie badań powietrza atmosferycznego. W tym przypadku rozpoczęcie działalności uzależnione jest od otrzymania specjalistycznego sprzętu.

Z rozszerzeniem zakresu badań (szczególnie o pomiar zanieczyszczeń powietrza) wiąże się także nadzór nad wieloletnim usamodzielnieniem finansowo placówki. Więcej ekspertów wykonywanych na zlecenie zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji, to więcej pieniędzy w kasie ośrodka, a pośrednio także w portfelach pracowników.

(pim)

Kaczki na eksport

Kaczki nie cieszą się dużym wzięciem wśród klientów z trzech naszych województw. Natomiast chętnie je kupują kontrahenci z państw zachodnioeuropejskich, płacąc za ten towar cenne dewizy. Wiedzą o tym przedstawiciele Suwalskich Zakładów Drobiarskich. W I kwartale br. do RFN wysłali 94 tony tego drobiu.

Mamy także pomyslną wiadomość dla turystów, którzy w tym roku odwiedzą uroczyste zakątki Suwalszczyzny. W III kwartale przewiduje się zwiększenie o 23 proc. sprzedaży różnych asortymentów drobiu.

(gs)

W klubach LOK

W Łomży podsumowano współzawodnictwo klubów oficerek rezerwy LOK za rok ubiegły. Pierwsze miejsce przyznano klubowi przy Zakładzie Piłt Włódrów przy Grzejewie, któremu przesyła Kazimierz Stankiewicz. Warto dodać, że grając w dziesiątą palmę pierwszeństwa już od kilku lat, Puchar za drugie miejsce otrzymał KOR przy PPS w Łomży (prezes — Jarosław Godlewski), a za trzecie — klub przy Prokuraturze Wojewódzkiej (prezes — Andrzej Nowakowski).

★

Młodzież z Kolna, Grajewa, Zambrowa i Łomży wzięła udział w wojewódzkich zawodach wieloboju łączności, zorganizowanych przez ZW LOK. Wśród dziewcząt triumfowała Iwona Kraso z Grajewa, przed Moniką Grzeszczuk z Zambrowa, wśród juniorów — Robert Dobiecki z Łomży, a seniorów — Sławomir Kuczewski z Kolna. Zespołowo zwyciężyła ekipa Grajewa przed Łomżą i Kolnem.

(tek)

Tablica straszdy

Na ulicy Wojska Polskiego w Grajewie znajduje się gablotka informacyjna Zarządu Miejsko-Gminnego ZSM. Niestety, już od dłuższego czasu tablica straszdy brakiem ogłoszeń i rozbitą szybą. Przy okazji warto też postarać się o trochę farby i ją odnowić. Trzeba więc, korzystając z wiosennych porządków, zrobić porządek z tą tablicą!

(wj)

Propozycje PTTK

★ W dniach 24-23 maja br. Oddział Mazurski Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Elku urządza spływ kajakowy szlakiem Łaźna Struga—Elk. 56-kilometrowa trasa spływu prowadzi przez kilka pięknych jezior na Suwalszczyźnie, m.in. Łaźno, Litgajno, Łaśmiany, Olówka (Haleckie) i Elekcie oraz rzeki Łaźna Struga i Elk.

Oddział PTTK udostępni kajak, namioty i materace. Wędkarstwo rozpocznie się po południu 24 maja z bazy sprzętowej PTTK w Mazurach nad jeziorem Łaźno. Grupa może liczyć maksymalnie 70 osób. Po szczegółowe informacje można się zwracać do Oddziału Mazurski PTTK w Elku, ul. Armii Czerwonej 56.

(jc)

SPORT

Wyjazdowe posiedzenie WFS w Giżycku

Potrzebni przede wszystkim ludzie

Czy wszystkim jest wien kryzys? — zapytali przedstawiciele zarządu Wojewódzkiej Federacji Sportu w Suwałkach podczas wyjazdowego posiedzenia w Giżycku.

Odpowiedź działaczy klubu sportowego Mamry oraz gospodarzy miasta była — nie tylko! Oczywiście, warunkiem rozwoju sportu są pieniądze, bieża, co niezmienne jest ważne, ale nie są one czynnikami decydującymi. Najważniejsi są ludzie. Coraz mniej widzimy w sporcie entuzjastów i działaczy z prawdziwego zdarzenia. Tu należy upatrywać niewystarczających na miarę Giżycka sukcesów sportowych.

Informację o działalności KS Mamry złożył wiceprezes Henryk Jurczyk. Piłkarze grają w klasie biłostocko-suwałskiej i plasują się na 5 miejscu w tabeli. Wraz z ambicją, aby grać w III lidze, Sekcja kolarska i zapasnicza to dopiero melodia przyszłości, choć w finale ostatniej Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży wal-

czyli trzech reprezentantów z Giżycka.

Największymi dolegliwościami sportu w Giżycku jest brak bazy. Trwa rozbudowa hali sportowej przeznaczona głównie dla zapasników. Miejska Rada Narodowa na remont tego obiektu przeznaczyła 10 mln zł. Aby przetrwać ją w tym roku potrzebna jest także pomoc społeczeństwa i zakładów pracy.

Potwierdzono, iż czynnikami rozstrzygającymi mogą być ludzie. Na dowód tego podano, że klub Mamry prowadzi w centrum miasta parking, który jest widocznym źródłem dochodu. Należałoby szukać dalszych — stwierdzono jednomyślnie podczas spotkania, ale kto to będzie społecznie robił. Priorytetowym zadaniem jest pozyskanie serdecznych dla klubu działaczy.

(let)

22. kolejka spotkań

Lider zagrożony

Apel do kibiców

W sobotę, 22 bm., rozegrana zostanie 22 seria spotkań o mistrzostwo piłkarskie ekstraklasy. Potem nastąpi dłuższa przerwa — mecz z Norwegią i Szwecją. Na ligowe boiska piłkarze ponownie wybiegną w środę, 10 maja.

Dziś do atrakcyjnego spotkania dojdzie w Poznaniu, gdzie Lech zmierzy się z liderem Górnikiem Zabrze. Kto wie, czy zabranie obrońcy swą pozycję, bowiem najgroźniejszy rywal Ruch Chorzów, mający 1 punkt straty do Górnika — będzie w meczu z Wisłą w Krakowie faworytem. Mistrz Polski natomiast nie imponuje ostatnio formą i jego porażki w Poznaniu wykluczyć nie można.

Nie przegrał jeszcze wiosna jesienny outsider Śląsk Wrocław. Wojskowi pną się w górę tabeli, grając coraz lepiej. Tym razem wystąpią w Łodzi, a ich mecz z miejscowym ŁKS zapowiada się bardzo interesująco. Stoleczna Legia wyjeżdża do Bytomia na mecz z zagrożonymi spadkiem Szombierkami. Nie będzie łatwo dla Legii. Jak już informowaliśmy Jagielonia podejmuje także za-

grożoną spadkiem Olimpię Poznań. Wiadomo, że zespoły broniące się przed degradacją bywają nieobliczalne.

Jak już informowaliśmy, MKS Jagielonia otrzymała ostatnio z PZPN dwa oświadczenia informujące o złym zachowaniu kibiców w czasie meczów, a także po spotkaniach rozgrywanych na stadionie biłostockiej Gwardii. Jak wiadomo, klub został ukarany grzywną jednego miliona złotych, odejściem punktów w klasyfikacji ligi stadionów oraz poważnie uprzedzony, iż stadion na Nowym Mieście może być zamknięty dla kibiców Jagielonii, będą mieli oglądać mecze na obcym boisku.

W związku z tym klub jeszcze raz serdecznie apeluje do wszystkich sympatyków futbolu o właściwe zachowanie się na stadionie, a przede wszystkim o nieruczenie świec dymnych, nieużywanie gwizdów na trybunach i słów obraźliwych pod adresem sędziów.

Zachowujmy się kulturalnie, a w wypadku chuligańskich wyczynów wskażemy im ich sprawców służbom porządkowym.

SKS „Korab” w Olecku gospodarzem inauguracji Dni Olimpijskich

W dowód uznania za działalność już po raz drugi Szkolny Klub Sportowy „Korab” z Olecka jest organizatorem suwalickiej inauguracji Dni Olimpijskich. Odbędzie się dzisiaj, 22 bm., początek o godz. 10.30 na stadionie OSiR.

Tradycyjnie odczytany zostanie Apel Olimpijski, a także przewidziane jest spotkanie z kajakar-

ką Bożeną Książek z Węgorzewa, która reprezentowała barwy Polski na XXIV Igrzyskach Olimpijskich w Seulu. Ponadto w programie: masowe biegi przełajowe dla młodzieży szkolnej, a także dla wszystkich chętnych (bez względu na wiek). Bieg główny uroczysty zostanie na dystansie 5 km i uczył pamięć wybitnego sportowca Bronisława Malinowskiego. (let)

Pingpongiści zagrają w finale XVI OSM

Coraz więcej młodych sportowców z naszego województwa awans do finałów XVI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Przed kilkoma dniami informowaliśmy o udanym starcie w eliminacjach strefowych badmintnistów. Równie dobrze spisali się w podobnych zawodach w Warszawie tenisiści stołowi.

W finałach XVI OSM wystąpią w Warszawie dwaj łomżyńscy (Włocławski Białostok), Jacek Sienkiewicz i Robert Skowronski (Su-

wenia Białostok) oraz Zbigniew Sasiński (LZS PST Elk), w debiu — Sienkiewicz — Skowronski, w turnieju drużynowym — Juwenia w składzie: Jacek Sienkiewicz, Robert Skowronski, Adam Reucki.

Bliisko awansu byli również Artur Klim — Zbigniew Sasiński w debiu oraz zespół PST (Dariusz Rogalski, Artur Klim, Zbigniew Sasiński, Arkadiusz Zyworotki). Uplasowali się w Warszawie na 3 pozycjach. (dk)

Na kilku piłkarskich frontach

SUWAŁKI. W meczu o Puchar Michałowicza Suwałki przegrały z Białymostkiem 0:3 (0:0). Wszystkie 3 gole zdobył Michałczuk. Do przerwy gra była wyrównana, lepszymu wyzyskaniu technicznemu biłostoczan, suwalczanie przeciwstawili ambicję. W 30 min. gospodarze nie wykorzystali okazji do zdobycia bramki. Potem to się zmieniło i po przerwie inicjatywa należała do biłostoczan.

W meczu na szczeblu makroregionu o miejsce od 1 do 4 w ramach XV OSM Ciechanów pokonał Suwałki 1:0. W zespole Suwałk zabrakło Sobczaka, który powołany jest do kadry olimpijskiej. Natomiast w spotkaniu o Puchar Kuchara Suwałki rozgromili Ciechanowian 8:0. Najskuteczniejszym był Piatkowski (59 bramek). Dwie strzelił Kościuk a jedną Szarnecki.

W półfinałowym meczu o Puchar Polski na szczeblu woj. suwalskiego Legia przegrała z Wigry 1:3. W finale zmierzą się Wigry z Mazurem FK.

1:0. W ramach spotkań XVI OSM Łomża wygrała z Ostrołęką 3:0 (1:0). Bramki dla Łomży zdobyli: Zatorski, Grupa i Cwalina — po 1.

Final siatkarzy. Jutro, 23 bm. o godz. 10 w sali ZSZ przy ul. Kopernika, 16 rozegrany zostanie finał wojewódzkiej ligi TKKF w siatkówce organizowany przez ZW TKKF w Łomży.

Bokserzy Mazura już wiceliderami. Ostatnie dobre mecze bokserów elckiego Mazura o wejście do II ligi spowodowały marsz tej drużyny ku górze tabeli. Po zwycięstwie w Kaliszu nad Prosną elczanie awansowali na 2 miejsce.

Oto wyniki ostatnich meczów i aktualna tabela: Stal Gorzów Wlkp. — Start Włocławek 12:3, Prosta Kalisz — Mazur Elk 6:4, Start Elbląg — Zagłębie Konin 10:0, Sokół Pila — Między Legnica 9:11, Wisła Tczew — FAM Chelmsko 5:14.

(dk)

Wyrazy głębokiego współczucia
Majgorce Bieleckiej
z powodu śmierci

TESCIA
składają:
dyrekcja i pracownicy ZOZ
w Goldapi k 2244-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. Jerzemu Lisowskiemu
z powodu śmierci

OJCA
składają:
współpracownicy WZUW w
Białymstoku k 2239-1

13.04.1989 r. zmarł śmiercią tragiczną długoletni pracownik bu-
downictwa
Ob. PIOTR RUSSEL
Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia
rodzinie

składają:
Dyrekcja, organizacja społeczno-polityczna oraz
pracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego k 2219-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. Barbarze
Kuzmickiej-Kowalskiej
z powodu śmierci

OJCA
składają:
Dyrekcja, organizacja społeczno-polityczna i współ-
pracownicy WPEC k 2215-1

Wyrazy szczerzego współczucia
Celinie Żbikowskiej
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ
składają:
dyrekcja i współpracownicy
ZSOZ oraz ZNP w Grabo-
wie k 2230-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. Leonidowi Szeremeta
z powodu zgonu

OJCA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
Białystok k 2238-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Wojciechowi Michalakowi
z powodu śmierci

OJCA
składają:
dyrekcja, współpracownicy,
Komitet Rodzicielski i uczy-
niowie SP 43 k 2253-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. mgr. Romanowi
Szczegolewskiemu
z powodu zgonu

OJCA
składają:
Pracownicy PTBS „TRANS-
BUD-ELK” k 2223-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. mgr inż. Hannie
Szczegolewskiej
z powodu śmierci

OJCA
składają:
współpracownicy WZUW w
Białymstoku k 2210-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. mgr inż. Jędrzej
Zaniewskiej
z powodu śmierci

OJCA
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i
pracownicy Związku Spół-
dzielni Mieszkaniarskich w Białym-
stoku k 2220-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. Jerzemu
Kozłowskiemu
z powodu zgonu

OJCA
składają:
dyrekcja oraz pracownicy
Wodociągów Białostockich k 2242-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. Jerzemu
Kozłowskiemu
z powodu zgonu

OJCA
składają:
dyrekcja oraz pracownicy
Wodociągów Białostockich k 2242-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. Aleksandrze
Cywińskiemu
z powodu zgonu

MATKI
składają:
dyrekcja i współpracownicy
AMB k 2236-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. dyrektor
Barbarze Zabrockiej
z powodu zgonu

OJCA
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd,
Związek Zawodowy i współ-
pracownicy MUSI w Białym-
stoku k 2241-1

**Etykiety, metki,
KATALOGI, FOLDERY, ITP.**
w szerokiej gamie kolorów
polecane

Z.U.P. „XERO DUK”
18-400 L O M Z A
ul. Raginina 14a tel. 31-56
[zakład zrealizowany w Spółdzielni Rzemieślniczej
„PRODUCENT” w Łomży]

k 1726-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO OBSŁUGI INWESTYJI
w Białymstoku**

ZAWIADAMIA, ŻE

zamierza wybudować wielorodzinny budynek miesz-
kalny w systemie komercyjnym.
Budynek zlokalizowany jest na os. Nowe Miasto 1
przy ul. Rymowskiego 4. Południowo.
Realizacja budynku przewidziana jest w latach 1989/90.
Prawo do wybranego mieszkania w przedmiotowym
budynku na zasadach własności posiadają będą osoby,
które podpiszą stosowną umowę.
Szczegółowe informacje uzyskać można w siedzibie
Przedsiębiorstwa przy ul. Malmęda 8, pok. 24 II piętro
lub telefon 417-901 w godz. 8-12 w przeciągu dwóch
tygodni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

k 2252-1

TEUMACZA
języka niemieckiego
lub angielskiego
technicznego

ZATRUDNI
OSM w Wys. Maz.
Telefon 22-46

k 2140-00

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. Aleksandrze
Cywińskiemu
z powodu zgonu

MATKI
składają:
dyrekcja i współpracownicy
AMB k 2236-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. dyrektor
Barbarze Zabrockiej
z powodu zgonu

OJCA
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd,
Związek Zawodowy i współ-
pracownicy MUSI w Białym-
stoku k 2241-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „INTERBAU”
ZATRUDNI OD ZARAZ
na budach w Warszawie i okolicy
oraz w Ciechanowie:

- murarzy-tylnarzy
- cieśli
- glazurników
- lakierarzy
- dekarzy
- zbrojarzy
- montażystów
- spawaczy z uprawnieniami

Praca w akordzie. Wynagrodzenie przekraczające 200
tys. zł miesięcznie. Zapewniamy zakwaterowanie. Możli-
wość wyjazdu na kontrakt zagraniczny po rocznej
nienaganną pracę.
Informacje i przyjęcia: Biuro Handlowe
P.Z. „Interbau”, Warszawa-Młociny,
ul. Trylogii 2/16, tel. 33-86-15.

k 1700-0

rózne

WIZY DO RFN w dwa tygodnie.
Godz. 11-16, Juratek 33, Tel.
752-246

ZATRUDNIĘ kucharkę i pieka-
rza od 15.04.1989 do 15.04.1989 w
sezonie letnim nad morzem.
Widomości: Szczecin tel. 520-768.
p 437-1

PRZYJMUJE gosposię na stałe Wa-
dysławę Warszawę — Puławska
53c m. 55, 49-60-63. k 1986-0

MASZYNY kuśnierskie do szycia
sprzedam. Kazimierz Kordul-
lewski ul. Polska 20/21, 11-523 Orzysz.

KIOSK na Placu Miejskim
sprzedam. Głogów, Plac Dwor-
cowy 3/18. k 1448-1

DOM jednorodzinny do wykoń-
czenia — sprzedam. Augustów,
tel. 23-15. g 2577-1

DOM w stanie surowym zam-
kniętym, gaz (dzielnica Piecuch-
ki) sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń „2588” k 2568-1

ŁÓDKĘ, namiot — sprzedam.
Białystok 315-69. g 2557-1

PRZYCZEPĘ campingową N-126,
1022 motorowodną „Imbia” —
sprzedam. Głogów, tel. 37-21.
p 438-0

GOSPODARSTWO rolne o pow.
13,36 ha z zabudowaniami i dział-
ką nad jeziorami w Reolu gm.
Suwałki — sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń „2588” k 2571-1

Rejon Energetyczny w Wysokim Mazowieckim zawiadamia od-
biorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która nastą-
pi w miejscowościach: Boguty GOK, Boguty Płaniki, Boguty Ku-
niewo, Boguty Moszewo w dniach 24-26.04.89 r. w godz. 8-15.
W miejscowościach z terenów: Terlejewo, Terlejewo 1,
Boguty oraz część Gminy Kłukowo w dniu 6.05.89 r. od godz.
8 do godz. 11, oraz w miejscowości Ciechanowiec przy ulicach:
Dzielnica, Dzielnica, Dzielnica, Dzielnica, Dzielnica, Dzielnica,
Kościuski, Wolska, Polska, Kozarska, Łomżyńska, Pałacowa,
Czerwona oraz przyjeździe i Ciechanowiec Wytwórnia Wód, Cie-
chanowiec, Ciechanowiec, Ciechanowiec, Ciechanowiec, Ciechanowiec,
w dniu 6.05.89 r. od godz. 11-15.
Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazo-
wieckie tel. 21-09 i 21-25.

**ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE
SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Łomży, ul. Zjazd 10**

zatrudni od zaraz

- * Kierownika Działu Rozwoju i Kontroli Jakości wy-
magane wykształcenie wyższe technologia żywności
lub chemia spożywcza
- * Mistrzów produkcji i brygadzystów, wykształcenie
wyższe lub średnie techniczne o specjalności: tech-
nologii żywności, przetwórstwo mięsne, owocowo-
warzywne
- * Samodzielnego Referenta ds. Finansowych
- * Samodzielnego Referenta ds. Zoopatrzenia
- * Mechanika samochodowego
- * Mechanika trakowo-ciężnikowego

Korzystne warunki placowe.
Blizszych informacji udziela Dział Kadr, tel. 52-45.

k 1885-0

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPŁEJ
w Łomży**

INFORMUJE

wszystkich użytkowników, iż nastąpi przerwa
w dostawie ciepłej wody użytkowej w okresie:
— w Łomży, 25 lipca — 25 sierpnia 1989 r.
— Zambrów, 17 lipca — 6 sierpnia 1989 r.
— Grabowie, 1 sierpnia — 21 sierpnia 1989 r.
w tym: 1-14 sierpnia przerwa w dostawie pary:
— Kolnie, 3 lipca — 24 lipca 1989 r.
— Wysokim Mazowieckiem, 15 czerwca — 30 czer-
ca 1989 r.

Przerwy spowodowane są posojem Cieplowni wynika-
jącym z konieczności przeprowadzenia prac remonta-
wych.
W związku z powyższym instytucje zainteresowane do-
konaniem przyłączy do m.s.c. w br. proszone są o
uzgodnienie terminu z WPEC w Łomży do dnia 15
czerwca 1989 r.

k 2226-1

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW PZMoł
Białystok, ul. Wierzbowa 8
tel. 511-186, 512-496, 981

OFERUJE

zmotoryzowany nowy rodzaj usług:
✓ autoryzowaną konserwację pojazdów marek kra-
jowych,
✓ pełną konserwację pojazdów osobowych wszystkich
marek metodą bezpyłowej patryskii,
✓ badania techniczne motocykli.

GWARANTUJEMY! Wysoką jakość, konkurencyjne ce-
ny, krótkie terminy.

k 2105-0

Co, gdzie, kiedy?

TEATR

Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-
gierskiego w Białymstoku — sobota,
Gdańska, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00,
23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00,
28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00,
33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00,
38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00,
43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00,
48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00,
53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00,
58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00,
63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00,
68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00,
73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00,
78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00,
83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00,
88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00,
93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00,
98.00, 99.00, 100.00, 101.00, 102.00,
103.00, 104.00, 105.00, 106.00,
107.00, 108.00, 109.00, 110.00, 111.00,
112.00, 113.00, 114.00, 115.00, 116.00,
117.00, 118.00, 119.00, 120.00, 121.00,
122.00, 123.00, 124.00, 125.00, 126.00,
127.00, 128.00, 129.00, 130.00, 131.00,
132.00, 133.00, 134.00, 135.00, 136.00,
137.00, 138.00, 139.00, 140.00, 141.00,
142.00, 143.00, 144.00, 145.00, 146.00,
147.00, 148.00, 149.00, 150.00, 151.00,
152.00, 153.00, 154.00, 155.00, 156.00,
157.00, 158.00, 159.00, 160.00, 161.00,
162.00, 163.00, 164.00, 165.00, 166.00,
167.00, 168.00, 169.00, 170.00, 171.00,
172.00, 173.00, 174.00, 175.00, 176.00,
177.00, 178.00, 179.00, 180.00, 181.00,
182.00, 183.00, 184.00, 185.00, 186.00,
187.00, 188.00, 189.00, 190.00, 191.00,
192.00, 193.00, 194.00, 195.00, 196.00,
197.00, 198.00, 199.00, 200.00, 201.00,
202.00, 203.00, 204.00, 205.00, 206.00,
207.00, 208.00, 209.00, 210.00, 211.00,
212.00, 213.00, 214.00, 215.00, 216.00,
217.00, 218.00, 219.00, 220.00, 221.00,
222.00, 223.00, 224.00, 225.00, 226.00,
227.00, 228.00, 229.00, 230.00, 231.00,
232.00, 233.00, 234.00, 235.00, 236.00,
237.00, 238.00, 239.00, 240.00, 241.00,
242.00, 243.00, 244.00, 245.00, 246.00,
247.00, 248.00, 249.00, 250.00, 251.00,
252.00, 253.00, 254.00, 255.00, 256.00,
257.00, 258.00, 259.00, 260.00, 261.00,
262.00, 263.00, 264.00, 265.00, 266.00,
267.00, 268.00, 269.00, 270.00, 271.00,
272.00, 273.00, 274.00, 275.00, 276.00,
277.00, 278.00, 279.00, 280.00, 281.00,
282.00, 283.00, 284.00, 285.00, 286.00,
287.00, 288.00, 289.00, 290.00, 291.00,
292.00, 293.00, 294.00, 295.00, 296.00,
297.00, 298.00, 299.00, 300.00, 301.00,
302.00, 303.00, 304.00, 305.00, 306.00,
307.00, 308.00, 309.00, 310.00, 311.00,
312.00, 313.00, 314.00, 315.00, 316.00,
317.00, 318.00, 319.00, 320.00, 321.00,
322.00, 323.00, 324.00, 325.00, 326.00,
327.00, 328.00, 329.00, 330.00, 331.00,
332.00, 333.00, 334.00, 335.00, 336.00,
337.00, 338.00, 339.00, 340.00, 341.00,
342.00, 343.00, 344.00, 345.00, 346.00,
347.00, 348.00, 349.00, 350.00, 351.00,
352.00, 353.00, 354.00, 355.00, 356.00,
357.00, 358.00, 359.00, 360.00, 361.00,
362.00, 363.00, 364.00, 365.00, 366.00,
367.00, 368.00, 369.00, 370.00, 371.00,
372.00, 373.00, 374.00, 375.00, 376.00,
377.00, 378.00, 379.00, 380.00, 381.00,
382.00, 383.00, 384.00, 385.00, 386.00,
387.00, 388.00, 389.00, 390.00, 391.00,
392.00, 393.00, 394.00, 395.00, 396.00,
397.00, 398.00, 399.00, 400.00, 401.00,
402.00, 403.00, 404.00, 405.00, 406.00,
407.00, 408.00, 409.00, 410.00, 411.00,
412.00, 413.00, 414.00, 415.00, 416.00,
417.00, 418.00, 419.00, 420.00, 421.00,
422.00, 423.00, 424.00, 425.00, 426.00,
427.00, 428.00, 429.00, 430.00, 431.00,
432.00, 433.00, 434.00, 435.00, 436.00,
437.00, 438.00, 439.00, 440.00, 441.00,
442.00, 443.00, 444.00, 445.00, 446.00,
447.00, 448.00, 449.00, 450.00, 451.00,
452.00, 453.00, 454.00, 455.00, 456.00,
457.00, 458.00, 459.00, 460.00, 461.00,
462.00, 463.00, 464.00, 465.00, 466.00,
467.00, 468.00, 469.00, 470.00, 471.00,
472.00, 473.00, 474.00, 475.00, 476.00,
477.00, 478.00, 479.00, 480.00, 481.00,
482.00, 483.00, 484.00, 485.00, 486.00,
487.00, 488.00, 489.00, 490.00, 491.00,
492.00, 493.00, 494.00, 495.00, 496.00,
497.00, 498.00, 499.00, 500.00, 501.00,
502.00, 503.00, 504.00, 505.00, 506.00,
507.00, 508.00, 509.00, 510.00, 511.00,
512.00, 513.00, 514.00, 515.00, 516.00,
517.00, 518.00, 519.00, 520.00, 521.00,
522.00, 523.00, 524.00, 525.00, 526.00,
527.00, 528.00, 529.00, 530.00, 531.00,
532.00, 533.00, 534.00, 535.00, 536.00,
537.00, 538.00, 539.00, 540.00, 541.00,
542.00, 543.00, 544.00, 545.00, 546.00,
547.00, 548.00, 549.00, 550.00, 551.00,
552.00, 553.00, 554.00, 555.00, 556.00,
557.00, 558.00, 559.00, 560.00, 561.00,
562.00, 563.00, 564.00, 565.00, 566.00,
567.00, 568.00, 569.00, 570.00, 571.00,
572.00, 573.00, 574.00, 575.00, 576.00,
577.00, 578.00, 579.00, 580.00, 581.00,
582.00, 583.00, 584.00, 585.00, 586.00,
587.00, 588.00, 589.00, 590.00, 591.00,
592.00, 593.00, 594.00, 595.00, 596.00,
597.00, 598.00, 599.00, 600.00, 601.00,
602.00, 603.00, 604.00, 605.00, 606.00,
607.00, 608.00, 609.00, 610.00, 611.00,
612.00, 613.00, 614.00, 615.00, 616.00,
617.00, 618.00, 619.00, 620.00, 621.00,
622.00, 623.00, 624.00, 625.00, 626.00,
627.00, 628.00, 629.00, 630.00, 631.00,
632.00, 633.00, 634.00, 635.00, 636.00,
637.00, 638.00, 639.00, 640.00, 641.00,
642.00, 643.00, 644.00, 645.00, 646.00,
647.00, 648.00, 649.00, 650.00, 651.00,
652.00, 653.00, 654.00, 655.00, 656.00,
657.00, 658.00, 659.00, 660.00, 661.00,
662.00, 663.00, 664.00, 665.00, 666.00,
667.00, 668.00, 669.00, 670.00, 671.00,
672.00, 673.00, 674.00, 675.00, 676.00,
677.00, 678.00, 679.00, 680.00, 681.00,
682.00, 683.00, 684.00, 685.00, 686.00,
687.00, 688.00, 689.00, 690.00, 691.00,
692.00, 693.00, 694.00, 695.00, 696.00,
697.00, 698.00, 699.00, 700.00, 701.00,
702.00, 703.00, 704.00, 705.00, 706.00,
707.00, 708.00, 709.00, 710.00, 711.00,
712.00, 713.00, 714.00, 715.00, 716.00,
717.00, 718.00, 719.00, 720.00, 721.00,
722.00, 723.00, 724.00, 725.00, 726.00,
727.00, 728.00, 729.00, 730.00, 731.00,
732.00, 733.00, 734.00, 735.00, 736.00,
737.00, 738.00, 739.00, 740.00, 741.00,
742.00, 743.00, 744.00, 745.00, 746.00,
747.00, 748.00, 749.00, 750.00, 751.00,
752.00, 753.00, 754.00, 755.00, 756.00,
757.00, 758.00, 759.00, 760.00, 761.00,
762.00, 763.00, 764.00, 765.00, 766.00,
767.00, 768.00, 769.00, 770.00, 771.00,
772.00, 773.00, 774.00, 775.00, 776.00,
777.00, 778.00, 779.00, 780.00, 781.00,
782.00, 783.00, 784.00, 785.00, 786.00,
787.00, 788.00, 789.00, 790.00, 791.00,
792.00, 793.00, 794.00, 795.00, 796.00,
797.00, 798.00, 799.00, 800.00, 801.00,
802.00, 803.00, 804.00, 805.00, 806.00,
807.00, 808.00, 809.00, 810.00, 811.00,
812.00, 813.00, 814.00, 815.00, 816.00,
817.00, 818.00, 819.00, 820.00, 821.00,
822.00, 823.00, 824.00, 825.00, 826.00,
827.00, 828.00, 829.00, 830.00, 831.00,
832.00, 833.00, 834.00, 835.00, 836.00,
837.00, 838.00, 839.00, 840.00, 841.00,
842.00, 843.00, 844.00, 845.00, 846.00,
847.00, 848.00, 849.00, 850.00, 851.00,
852.00, 853.00, 854.00, 855.00, 856.00,
857.00, 858.00, 859.00, 860.00, 861.00,
862.00, 863.00, 864.00, 865.00, 866.00,
867.00, 868.00, 869.00, 870.00, 871.00,
872.00, 873.00, 874.00, 875.00, 876.00,
877.00, 878.00, 879.00, 880.00, 881.00,
882.00, 883.00, 884.00, 885.00, 886.00,
887.00, 888.00, 889.00, 890.00, 891.00,
892.00, 893.00, 894.00, 895.00, 896.00,
897.00, 898.00, 899.00, 900.00, 901.00,
902.00, 903.00, 904.00, 905.00, 906.00,
907.00, 908.00, 909.00, 910.00, 911.00,
912.00, 913.00, 914.00, 915.00, 916.00,
917.00, 918.00, 919.00, 920.00, 921.00,
922.00, 923.00, 924.00, 925.00, 926.00,
927.00, 928.00, 929.00, 930.00, 931.00,
932.00, 933.00, 934.00, 935.00, 936.00,
937.00, 938.00, 939.00, 940.00, 941.00,
942.00, 943.00, 944.00, 945.00, 946.00,
947.00, 948.00, 949.00, 950.00, 951.00,
952.00, 953.00, 954.00, 955.00, 956.00,
957.00, 958.00, 959.00, 960.00, 961.00,
962.00, 963.00, 964.00, 965.00, 966.00,
967.00, 968.00, 969.00, 970.00, 971.00,
972.00, 973.00, 974.00, 975.00,

RELAKS



Z Uzbekistanu.

CAF



Ile warte FDC?

Może przypomnieć, co to są FDC? Tym skrótem z angielska (First Day Cover) nazywamy w filatelistyce koperty pierwszego dnia obiegu. A więc są to listy, które zostały opłacone nowymi znaczkami i wysłane w pierwszym dniu ich obiegu.

Kiedyś listy FDC tworzyli sami filatelisci. Dlatego stały się przedmiotem zbieractwa i nikt nie kwestionował ich wartości filatelistycznej. Ale dziś pocztę i firmy filatelistyczne masowo produkują koperty FDC. Można więc zaobserwować, że na pocztę lub w sklepie filatelistycznym.

Dlatego często im się odmawia wartości filatelistycznej. Na wystawach zbiory z nadaniem FDC po prostu niżej się punktu-



Znaczniki holenderskie z cyklu „Europa Cept'89”.

je. Wyżej zaś się ceni koperty z autentycznego obiegu pocztowego. A więc zbierać koperty FDC, czy też ich nie zbierać? Zdania wśród filatelistów są podzielone.

A jak podchodzą do kopert FDC autorzy katalogów? Niekiedy wyceniania tylko te koperty FDC, które są oficjalnymi wydawnictwami pocztowymi. Z reguły kosztują one więcej niż znaczki nie stemplowane, w granicach od 30 do 60 proc. (średnio). A więc autorzy takich katalogów jak Michel, Gibbons uznają oficjalne FDC za pełno-

prawny materiał filatelistyczny.

Dla przykładu podam kilka cen polskich znaczków i kopert FDC w katalogu Michela. Dwa znaczki z okazji 45 lat LWP Michel wycenił na 1,20 DM, a te same znaczki na FDC na 1,75 DM. Seria „70 rocznica odzyskania niepodległości Polski” zaś kosztuje u Michela 20,70 DM, a FDC tylko 22 DM. Natomiast znaczek emitowany z okazji 200 rocznicy Sejmu Czteroletniego wyceniono na 0,60 DM, a FDC z nim aż na 1,25 DM.

A teraz kilka podobnych cen na znaczki i FDC brytyjskie w katalogu Gibbonsa. Seria „Kwiaty” z 1986 r. wyceniona została na 1,50 funta, a na FDC aż za 2 funty. Jeszcze wyżej notowania są przy serii „Boże Narodzenie” z tegoż roku (seria znaczków — 2 funty, a na FDC 4,50 funta).

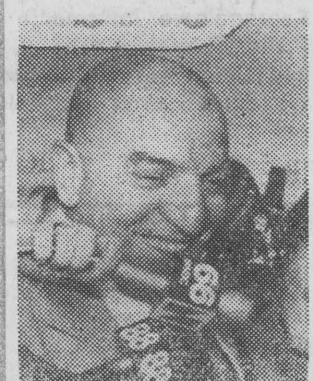
Również polskie katalogi wyżej wyceniają FDC, zwłaszcza starsze, niż znaczki nie stemplowane. A więc zbierać FDC? W filatelistyce niczego nie wolno komuś nakazywać. To przecież zabawa. Każdy zbiera to, co mu się podoba. Moim zdaniem, to FDC, które są oficjalnymi wydawnictwami pocztowymi, zasługują na kolekcjonersstwo.

Ale decyzja zależy tu od filatelisty. **FILATELISTA**

W telewizji



W sobotę, 22 kwietnia w cyklu „Komedia, komedia...” przypomni sobie miłośnicy Marysi i Napoleona w filmie o tym samym tytule w reżyserii Leonarda Buczkowskiego. Wykonawcami głównych ról są BEATA TYSKIEWICZ i Gustaw Holoubek.



W sobotę, 22 kwietnia film prod. amerykańsko-jugosłowiańskiej pt. „Złoto dla zuchwałych”, którego reżyserem jest Brian G. Hutton, a grają Clint Eastwood i TELLY SALVALAS.



W sobotę, 22 kwietnia przed malym ekranem o godz. 17 telewizyjnie spędzą godzinę ze znakomitą polską aktorką współpracującą — KRYSZYŃA JANDA.



W Teatrze Pionierskim 24 kwietnia sztuka Nikołaja Erdmanna pt. „Samobójca”, którą reżyserował Kazimierz Kutz. Wśród wykonawców zobaczymy m.in. Janusza Gajosa, Jerzego Trelę i ANNĘ DYMNA.



W piątek, 28 kwietnia w kinie muzycznym Lucjana Kydryńskiego film produkcji amerykańskiej w reżyserii Vincenta Minnellogo pt. „Gis”. Usłyszymy i zobaczymy znakomite gwiazdy musicalowe jak Leslie Caron i słynnego MAURICE'A CHEVALIERA.

Mniej więcej autentyczne

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego podjął decyzję o udostępnieniu 7 tys. dotychczas niejawnych wydawnictw i opracowań wydanych po 1950 roku, znajdujących się w Centralnej Bibliotece Statystycznej. Warto dodać, że dane te w większości nie były objęte ani tajemnicą państwową, ani służbową.

Dlatego dotąd trzymane w tajemnicy — pozostanie zapewne słodką tajemnicą prezesa.

Jak podaje „Tygodnik Kulturalny”, Wydział Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa postanowił, iż „ul. Polska” będzie przez jakiś czas nieprzejezdna, a następnie zostanie wprowadzony ruch dwustronny.

Wszystko wskazuje na to, iż ma to jakiś związek z wyborami do Sejmu.

W Radomiu za donosy plac — pisze Piotr Adamczyk w tygodniku „Sprawy i Ludzie” — zaś proceder donosieliściwa nazywają „poważnością społeczną”.

Otóż, w Zakładach Metalowych im. gen. Waleria wprowadzono nagrodę 50 tys. zł za ujawnienie osoby pijącej alkohol w miejscu pracy. Dyrektor za jeden donos wypłaca premię 50 tys. zł. Sam pomysłu otrzymał pełne poparcie Społecznego Komitetu Przeciwdziałania.

Gdy więc ktoś złoży donos na dwie osoby może zarobić więcej niż za miesiąc wyteżonej pracy przy maszynie. Donosieliściwo jest zatem w cenie. I o to chodzi — jak najbardziej.

W Warszawskim Domu Towarowym na Woli ukazały się w sprzedaży francuskie spodnie bawełniane po 13 tys. zł. Wyróżniają się one tym, że w tej samej numeracji są rozmaite rozmiary, a poszczególne pary mają różną długość i szerokość nogawek. Już podczas przymierzania odpadały guziki.

Nie tylko u nas jakość — psiałość się popsuła. W Spółdzielni Kółek Rolniczych w Widawie (woj. śląski) według informacji „Walki Młodych” — zrezygnowano ze świadczenia usług dla rolnictwa na rzecz produkcji papieru toaletowego.

Co by nie mówić, SKR w Widawie pozostaje w obrębie gospodarki żywnościowej.

W województwie suwalskim doszło do poważnych sporów lingwistycznych. Jak relacjonują „Krajobrazy”, dyskusja rozgorzała po ukazaniu się w sprzedaży austriackiej przerwanej z napisem „Condom” w cenie 200 zł sztuka. Znaczną część opinii publicznej twierdzi, iż powinno się pisać „Condon”.

My „w tym temacie” nie zajmujemy stanowiska. Jak zwali, tak zwali.

PAP donosi: „W Wydziale Społeczno-Administracyjnym Urzędu Miasta Krakowa zarejestrowano Polski Związek Jaskółczy. Celem Związku — który działaniem objął teren całego kraju — jest poprawa warunków życiowych i zdrowotnych osób, jakichkolwiek, a także zwiększenie ich uczestnictwa w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym, w sporcie i turystyce.”

Liczyliśmy na dynamiczny rozwój organizacji w naszym regionie.

Harcerski tygodnik „Na Przelań” zamieścił list Anny, której ojciec jeszcze w dzieciństwie opuścił matkę z inną panią, a matka poznała nowego pana.

„Pewnego razu, gdy nie było mamy kapalał się, wtedy do łazienki wszedł Krzysztof. Najpierw spytał, czy umyć mi plecy, potem zaczęliśmy się całować, potem był stosunek. Straciłam dziewictwo z 28-letnim mężczyzną, mężem mojej mamy. Kochałam się z nim w sypani mojej mamy. Mimo wszystko to było piękne. Kocham go, bo jest piękny na twarzy i w duszy. Najgorsze jest to, że on mówi „Kocham Joannę, a nie Ciebie”. — „To dlaczego śpisz ze mną i kochasz się?” — „Kocham Twoją ciotę”.

Z listu Anny nie dowiadujemy się, jaką sprawność harcerską postanowiła zdobyć.

WIEŚCI Z BARANEK
Błażej Arbuski, producent rolnej ze Zwierek odwiedził swego przyjaciela w Baranek, i co zobaczył? Podsołty Eustachy Gesiewski stał u progu swego domu, cały w nerwach.

Kochany przyjacielu, dlaczego wystajesz pod drzwiami?

— Bo moja żona ma lekcję śpiewu.

— Co, nie lubisz muzyki?

— Lubię i to jak najbardziej. Tylko nie chcę, żeby sąsiedzi myśleli, że biję żonę i dlatego tak sobie stoję na widoku.

MYŚLI NIEPRZECIĘTNE

Możemy zlikwidować lub nie cenurę. Powołaj dwie lub nawet trzy izby parlamentu, utworzyć pięć nowych partii politycznych. Zmiany w nadbudowie niższego jeszcze nie zmieniają w gospodarce. Nie krępują nowych faktów ekonomicznych. Były potrzebne, ale w Polsce niezbędne są także całe zastępy Wilczków — ministrów, przedsiębiorców, wynalazców” (Roman Chocyk w „Wale Młodych”).

Miłość jest jak rozmowa telefoniczna, najpierw długo dzwoni się, a potem okazuje się, że to pomyłka. („Na Przelań”).

Lucy morskie mają też swe „miłosne rozmowy”.

CAF — Votava



Lucy morskie mają też swe „miłosne rozmowy”.

CAF — Votava

Tajemnice

średniowiecznych fresków

Podczas prac konserwatorskich w Sborze Sołtyskim w Kijowie znaleziono na jednym z fresków napis złożony ze słowiańskich i tureckich słów. Były to imiona oraz funkcje cerkiewnych dostojników. Prawdziwym zaskoczeniem dla historyków i lingwistów były słowa napisane w jednym z języków grupy tureckiej, którymi posługiwali się stepowi koczownicy. We wczesnym średniowieczu wschodni Słowianie stykali się z ludami pochodzenia tureckiego — Polowcami, Bułgarami Nadwołżańskimi i Pieczengami. Księstwa ruskie często walczyły z najazdami

tych plemion, ale zdarzało się, że wchodzili z nimi w okresowe sojusze. Podejmowane były wspólne wyprawy na Bizancjum.

Znaleziony napis świadczy o istnieniu szerszych kontaktów charakteru kulturalnym. Koczownicy ze stepów czarnomorskich musieli stykać się dość często z plemionami ruskimi. Z Rusi mogli przeniknąć do nich idee chrześcijańskie. Nie wykluczone, że wielu koczowników przyjmowało chrześcijaństwo, a nawet dochodziło na Rusi do wysokich godności kościelnych. (P)



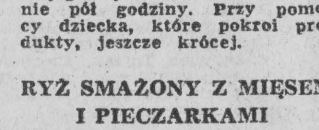
Zawsze w kapeluszu

CAF—UPI

Kariera Trojanowskiej

Wśród gwiazd i gwiazdek, które pojawiły się w br. na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie Zachodnim, błysnęła także polska (paszport konsularny) aktorka i piosenkarka — Izabela Schütz-Trojanowska. BERLINER MORGENPOST oraz BERLINER ZEITUNG zamieściły zdjęcie artystki w towarzystwie hollywoodzkiej gwiazdy Petera Fondy.

Towarzystwo znanego aktora jak się okazuje nie jest przypadkowe. I. Schütz-Trojanowska będzie jego partnerką w telewizyjnym serialu „Alaska Story” według znanej powieści Jacka Londona. Zdjęcia rozpoczyna się w czerwcu br., a część z nich realizowana będzie w ZSRR przy granicy z Finlandią. Koszt realizacji serialu wyniesie ok. 20 mln dolarów. Producentem jest jeden z największych potentatów zachodniemieckich, właściciel atelier „CCC Studios” Artur Brauner. (P)



RYŻ SZAMONY Z MIĘSEM I PIECZARKAMI

10—20 deka chudej wierzchniny lub mięsa z pierśki kurczaka pokroić w cienkie paseczki. Wymieszać z marynatą złożoną z: 1 łyżeczki sosu sojowego (ostаточно był w sprzedaży w „Agricoopie”) lub 1 łyżeczki przyprawy maggi i 2 łyżeczki wody, 1 rozrzuć ząbków czosnku, pół łyżeczki cukru i 1 łyżki wódki wyborowej. Odstawić na 15 minut.

1—2 jaja roztrzepać. Jedną łyżką oleju rozgrzać na patelni, wlać rozrzuć jaja, smażyć na średnim ogniu, bez mieszania aż do ścięcia. Omelet wybrać łyżką lub szerokim nożem na talerz, przestudzić, zwinąć w rulon, pokrajać jak makaron.

2 szklanki ryżu dokładnie wypłukać w kilku wodach, osaczyć, włożyć do rondla o grubym dnie. Wlać 3 szklanki wody, doprowadzić

Pomnik Czajkowskiego powstanie w Leningradzie

Rozstrzygnięty został konkurs na pomnik Piotra Czajkowskiego, który stanie w Leningradzie w 150 rocznicę urodzin kompozytora. Jego zwycięzcą został rzeźbiarz M. Anikuszyn i architektka S. Michajłowa. Rozważany jest kilka wariantów usytuowania monumentu: na placu przed Teatrem Opery i Baletu im. Kirowa, w Michaj-

łowskim Ogrodzie oraz na Placu Maneżowym.

Recital Jeleny Obrazcowej złożony z pieśni autora „Jeziora łabędziego” w Filharmonii Leningradzkiej rozpoczął cykl koncertów laureatów Międzynarodowego Konkursu im. Czajkowskiego. Dość z koncertów przeznaczony został na budowę pomnika kompozytora. (P)

LUDWIKA

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 95

POZIOMO: 7) sekret, zapa, okara, róża, trupa, dowódca, Karolina, Amali, jaskół, atara, kapa, lato, Antoni, 8) teta, zota, zło, eskapada, konflikt, lary, gaia, pomór, niebo, ankra, okowita, neutron, laika, morze, skald, lasso, krzak. PIONOWO: 1) woda, „woda”, krótkofalówka, radian, Trajan, szyla, zakole, strania, protokolanka, aulia, tana, komia, pirst, piar, arena, ale, Aza, tok, aut, stroka, parias, dynamo, egonek, flasz, Karol, zebra, polo, moil, krak, Andy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 83 z 8—9 kwietnia br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Sylwia Brzozowska z Trzysza, Stanisław Milewski ze Słupska, Henryk Łukawski z Rajgródu oraz Barbara Snarska i Elżbieta Maksimowicz — obie z Białogostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 95

POZIOMO: 7) sekret, zapa, okara, róża, trupa, dowódca, Karolina, Amali, jaskół, atara, kapa, lato, Antoni, 8) teta, zota, zło, eskapada, konflikt, lary, gaia, pomór, niebo, ankra, okowita, neutron, laika, morze, skald, lasso, krzak. PIONOWO: 1) woda, „woda”, krótkofalówka, radian, Trajan, szyla, zakole, strania, protokolanka, aulia, tana, komia, pirst, piar, arena, ale, Aza, tok, aut, stroka, parias, dynamo, egonek, flasz, Karol, zebra, polo, moil, krak, Andy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 83 z 8—9 kwietnia br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Sylwia Brzozowska z Trzysza, Stanisław Milewski ze Słupska, Henryk Łukawski z Rajgródu oraz Barbara Snarska i Elżbieta Maksimowicz — obie z Białogostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 95

POZIOMO: 7) sekret, zapa, okara, róża, trupa, dowódca, Karolina, Amali, jaskół, atara, kapa, lato, Antoni, 8) teta, zota, zło, eskapada, konflikt, lary, gaia, pomór, niebo, ankra, okowita, neutron, laika, morze, skald, lasso, krzak. PIONOWO: 1) woda, „woda”, krótkofalówka, radian, Trajan, szyla, zakole, strania, protokolanka, aulia, tana, komia, pirst, piar, arena, ale, Aza, tok, aut, stroka, parias, dynamo, egonek, flasz, Karol, zebra, polo, moil, krak, Andy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 83 z 8—9 kwietnia br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Sylwia Brzozowska z Trzysza, Stanisław Milewski ze Słupska, Henryk Łukawski z Rajgródu oraz Barbara Snarska i Elżbieta Maksimowicz — obie z Białogostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 95

POZIOMO: 7) sekret, zapa, okara, róża, trupa, dowódca, Karolina, Amali, jaskół, atara, kapa, lato, Antoni, 8) teta, zota, zło, eskapada, konflikt, lary, gaia, pomór, niebo, ankra, okowita, neutron, laika, morze, skald, lasso, krzak. PIONOWO: 1) woda, „woda”, krótkofalówka, radian, Trajan, szyla, zakole, strania, protokolanka, aulia, tana, komia, pirst, piar, arena, ale, Aza, tok, aut, stroka, parias, dynamo, egonek, flasz, Karol, zebra, polo, moil, krak, Andy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 83 z 8—9 kwietnia br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Sylwia Brzozowska z Trzysza, Stanisław Milewski ze Słupska, Henryk Łukawski z Rajgródu oraz Barbara Snarska i Elżbieta Maksimowicz — obie z Białogostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 95

POZIOMO: 7) sekret, zapa, okara, róża, trupa, dowódca, Karolina, Amali, jaskół, atara, kapa, lato, Antoni, 8) teta, zota, zło, eskapada, konflikt, lary, gaia, pomór, niebo, ankra, okowita, neutron, laika, morze, skald, lasso, krzak. PIONOWO: 1) woda, „woda”, krótkofalówka, radian, Trajan, szyla, zakole, strania, protokolanka, aulia, tana, komia, pirst, piar, arena, ale, Aza, tok, aut, stroka, parias, dynamo, egonek, flasz, Karol, zebra, polo, moil, krak, Andy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 83 z 8—9 kwietnia br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Sylwia Brzozowska z Trzysza, Stanisław Milewski ze Słupska, Henryk Łukawski z Rajgródu oraz Barbara Snarska i Elżbieta Maksimowicz — obie z Białogostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 95

POZIOMO: 7) sekret, zapa, okara, róża, trupa, dowódca, Karolina, Amali, jaskół, atara, kapa, lato, Antoni, 8) teta, zota, zło, eskapada, konflikt, lary, gaia, pomór, niebo, ankra, okowita, neutron, laika, morze, skald, lasso, krzak. PIONOWO: 1) woda, „woda”, krótkofalówka, radian, Trajan, szyla, zakole, strania, protokolanka, aulia, tana, komia, pirst, piar, arena, ale, Aza, tok, aut, stroka, parias, dynamo, egonek, flasz, Karol, zebra, polo, moil, krak, Andy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 83 z 8—9 kwietnia br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Sylwia Brzozowska z Trzysza, Stanisław Milewski ze Słupska, Henryk Łukawski z Rajgródu oraz Barbara Snarska i Elżbieta Maksimowicz — obie z Białogostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 95

POZIOMO: 7) sekret, zapa, okara, róża, trupa, dowódca, Karolina, Amali, jaskół, atara, kapa, lato, Antoni, 8) teta, zota, zło, eskapada, konflikt, lary, gaia, pomór, niebo, ankra, okowita, neutron, laika, morze, skald, lasso, krzak. PIONOWO: 1) woda, „woda”, krótkofalówka, radian, Trajan, szyla, zakole, strania, protokolanka, aulia, tana, komia, pirst, piar, arena, ale, Aza, tok, aut, stroka, parias, dynamo, egonek, flasz, Karol, zebra, polo, moil, krak, Andy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 83 z 8—9 kwietnia br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Sylwia Brzozowska z Trzysza, Stanisław Milewski ze Słupska, Henryk Łukawski z Rajgródu oraz Barbara Snarska i Elżbieta Maksimowicz — obie z Białogostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 95

POZIOMO: 7) sekret, zapa, okara, róża, trupa, dowódca, Karolina, Amali, jaskół, atara, kapa, lato, Antoni, 8) teta, zota, zło, eskapada, konflikt, lary, gaia, pomór, niebo, ankra, okowita, neutron, laika, morze, skald, lasso, krzak. PIONOWO: 1) woda, „woda”, krótkofalówka, radian, Trajan, szyla, zakole, strania, protokolanka, aulia, tana, komia, pirst, piar, arena, ale, Aza, tok, aut, stroka, parias, dynamo, egonek, flasz, Karol, zebra, polo, moil, krak, Andy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 83 z 8—9 kwietnia br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Sylwia Brzozowska z Trzysza, Stanisław Milewski ze Słupska, Henryk Łukawski z Rajgródu oraz Barbara Snarska i Elżbieta Maksimowicz — obie z Białogostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-cinowym

nadesła trafne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 95”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU

„Posesja 89”

Co za brama
to z głowy!

▽ AWERSJA DO MPO? ▽ OD FRONTU — NA GLANS,
OD ZAPLECZA — OLABOGA!!! ▽ „TWÓRCY” LES-
NYCH ŚMIETNIKÓW.

Od poniedziałku, 17 kwietnia trwa drugi etap akcji „Posesja”. Komisje kontrolne sprawdzają porządek panujący na prywatnych podwórkach i państwowych obiektach. Konfrontują stan rzeczywisty z zaleceniami i uwagami zapisowanymi podczas marcowych kontroli. I niestety zajął się mandat.

NIE BUZI zastrzeżeń porządek w większości prywatnych posesji. Estetycznie wyglądają czyste, pozbawione walających się rupiej podwórkami i uporządkowane ogródki. Gorzej, gdy pada pytanie o śmietnik. Zaskakuje jak wiele osób do tej pory nie zadawało o tak podstawowe wyposażenie własnego obiektu. Zamiast tego właściciele pokazują pełne plastikowe worki lub wiadra, które — jak twierdzą — od kilkunastu lat wywożą na wieś ewentualnie spalają sami. Podmiejskie lasy „mówią”, że jest inaczej. A przecież nie trzeba koniecznie budować oddzielnego śmietnika. Najtańszym sposobem jest zawarcie umowy z MPO, które dostarczy pojemniki i będzie wywoziło śmieci. Brudniej jest już za bramą własnego podwórka. Przypominamy, że każdy ma obowiązek utrzymania w czystości chodnika przylegającego do posesji i jezdni do połowy jej szerokości.

Wiecej uwag mają kontrolerzy pod adresem zakładów pracy. Przeważnie pierwsze kroki kierują w stronę zaplecza budynków. Tam najczęściej podmieśniczo wszystko to, co nie powinno znajdować się na zakładowych placach. „Mobilizują” osoby odpowiedzialne do zadbania również o otoczenie miejsca pracy, szczególnie w obiektach znajdujących się w mniej eksponowanych miejscach. Najbrudniej jest wokół sklepów położonych w odleglejszych dzielnicach miasta, tych które prowadzą sprzedaż piwa i wina, a klienci konsumują nabyty towar na pobliskim

murku lub trawce. Załogi sklepów nie zawsze chcą „przysłać się” do podlegającego im terenu. Różnego rodzaju niedociągnięć na terenie Białegostoku i najbliższych okolic jest ciągle dużo. O przyszłościową postać do nieba woła widok podmiejskich lasów zasypanych wszelkimi możliwymi rodzajami śmieci. To sprawa, którą kontrolerzy powinni się dokładnie zainteresować, gdyż w niektórych wypadkach można rozpoznać twórcę leśnego śmietnika.

Obecny etap akcji „Posesja” potrwa do końca kwietnia. Nie znaczy to, że po tym okresie zapanuje błogi spokój i wszyscy bałaganiarze będą mogli odetchnąć. Działania egzekwujące będą kontynuowane. Na razie nacisk kładziony jest na czystość i porządek w obiektach i ich najbliższym otoczeniu, ale dużo do życzenia pozostawia także estetyka wielu miejsc naszego miasta. Nie zdobią go zszarzałe szlady, podniszczone neony, nieczytelne reklamy, smutne ulice i podwórka. Do zakończenia obecnego etapu akcji pozostało jeszcze ponad tydzień. Przypominamy wszystkim zainteresowanym numer telefonu pod który można zgłaszać swoje uwagi i zastrzeżenia w Urzędzie Miejskim 411-404 i w redakcji 223-77.

(ako)

Z satelitą znowu mamy
cały „Rambit”
my wygramy

W każdy piątek, po godzinie 16, w programie I telewizji, pojawiają się uczniowie szkół z naszego regionu. — A to za sprawą „Rambit”, czyli turnieju szkół podstawowych. W roku ubiegłym kibicowano białostockiej „Biel-nastce”, a w tym — Szkole Podstawowej nr 2 z Bielska Podlaskiego.

Do turnieju wystartowało 56 podstawówek. Można zaobserwować, że z każdym rokiem uczniowie są coraz lepiej przygotowani. W tegorocznej edycji wprowadzono więc jeszcze jedno uciążliwie, mianowicie stawiano pytania wykraczające poza program szkolny i za każdą prawidłową odpowiedź z takich tematów można otrzymać pięć punktów.

Reprezentacja SP nr 2 im. Władysława Wypycha z Bielska Podlaskiego liczy sześciu uczniów. Adam Matulewicz, Adam Puchalski i Marcin Porowski walczy o punkty odpowiadając na różne, czasami podchwytliwe pytania, a Dawid Wawrzyniak, Tomasz Lubowski i Jarosław Wawrzyniak startują w konkursach sportowych. W drodze do finału chłopcy których przygotowują nauczyciele Andrzej Sidoryk, Jerzy Naum-

czyk i Tomasz Sysła rywalizowali ze szkołami w Łukowie i Chodzieży, Wresznie i Opalenicy oraz Łukowie i Rzeszowie.

W finale (odbędzie się w maju) zmierzą się z podstawówkami z Sochaczewa i Ustronia. Jako że turniejowi towarzyszą spore emocje — grono kibiców już dziś przygotowano hasła dla „podgrzania atmosfery”. Jedno z nich brzmi: „Z satelitą znowu mamy, cały Rambit my wygramy”. Właśnie o zestaw do odbioru telewizji satelitarnej toczy się tegoroczny bój uczniowski. „Staramy się również rozpropagować swoje miasto i województwo” — mówi w bielskiej „dwójce”.

Szkola ma na swym koncie sporo różnych sukcesów, bowiem uczy się w niej wielu uczniów i ulatowianych uczniów. M.in. działa tu zespół wokalo-taneczny „Wesołe Nutki”, który w finale festiwalu „Barwy Przyjaźni” wywalczył puchar ministra Edukacji Narodowej. Od wczoraj zaś tegoroczna zdobywczyni I miejsca w województwie w konkursie języka rosyjskiego, Anna Filipiuk startuje w finale ogólnopolskim.

(kp)

w reżyserii Mieczysława Górkiewicza. Teatr zaprasza widzów na dodatkowe przedstawienia — już dzisiaj, 22 kwietnia o godz. 19, a także w niedzielę, 23 kwietnia o tej samej porze. (olp)

OBRZĘD
NA RĘCZNIKU

Do Klubu kultury „Kolejarz” w Czeremesie zaprasza w niedzielę 23 bm., o godz. 13. Zarząd Koła Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Będzie można obejrzeć wystawę „Ukraiński rzemieślniczy” z Podlasia i Chełmszczyzny.

Ręcznik pochodzi z prywatnej kolekcji poety i zbieracza sztuki ludowej Tadeusza Karabaszewicza. Spółród 30 eksponatów większość wyzywana jest oryginalnymi wzorami. Na wystawie znajdują się również: ręczniki przygotowane przez panny młode do ślubu. Po otwarciu wystawy organizatorzy rozdają II Ogólnopolski konkurs pisanek. (kp)

LEC LATACU
PO PESYTY

W Dwudziestą Rocznicę Rewolucji Francuskiej Ośrodek Alliance Française Główny w Białymstoku na latawiec upamiętniający te właśnie rocznice.

Międzynarodowe Jury, złożone z artystów i przedstawicieli Alliance Française wybierze 100 najlepszych prac ocenianych ich oryginalnością, kolorystyką i kształtem. Latawce zostaną wypuszczone w powietrze między 14 a 17 lipca br. i wówczas Jury oceni ich sterowność, zdolność utrzymania się w powietrzu oraz prezentację podczas lotu. Pierwsza nagroda wyniesie 300 tys. peset, druga 150 tys. peset, a trzecia 50 tys.

Zgłoszenia do udziału w konkursie przyjmowane są przez Ośrodek Alliance Française w Białymstoku, ul. Dąbrowskiego 1 — do 12 maja br.



Szklanka, która wkrótce znajdzie się na białostockim rynku.

MUZEA I WYSTAWY

MUZEUM
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Pradzieje Białostockiego”. Wystawa czasowa: „Drewno w tradycji kultury wiejskiej Białostockiej”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — remont.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie oprócz poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30—17. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowej Białostockiej”. Wystawa czasowa: „Wojna Polska w sztuce ludowej”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”.

Muzeum Techniki, ul. Stoleczna 2a — czynne w sobotę w godz.

10—12. Wystawa: Ekspozycja z poczynków motoryzacji i wyposażenia warsztatów.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białostockiego Parku Narodowego — czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9.30—17. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowej Białostockiej”. Wystawa czasowa: „Wojna Polska w sztuce ludowej”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”.

Muzeum w Białymstoku Podlaskim (Ratusz) — czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowej Białostockiej”. Wystawa czasowa: „Wojna Polska w sztuce ludowej”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”.

Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowej Białostockiej”. Wystawa czasowa: „Wojna Polska w sztuce ludowej”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”. Wystawa czasowa: „Pamięć batalionu E. Majkowskiego”.

Salon Wystawowy BWA „Arse-nal” ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18. Wystawy: Malarstwo Jolanty Musiałowskiej, Malarstwo Henryka Musiałowskiego, Malarstwo Andrzeja Szadkowskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej ul. Manifestu Lipowego 14 — czynny codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy: malarstwa trzech twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne.

Galeria Klubu MPK ul. Sienkiewicza 3 — czynna w godz. 10—18. Wystawy: „Fotograficzne Minigaleria” Foteli Teatru Dramatycznego, Wystawa rysunku Artura Chacieja.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA „Arse-nal” ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18. Wystawy: Malarstwo Jolanty Musiałowskiej, Malarstwo Henryka Musiałowskiego, Malarstwo Andrzeja Szadkowskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej ul. Manifestu Lipowego 14 — czynny codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy: malarstwa trzech twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne.

Galeria Klubu MPK ul. Sienkiewicza 3 — czynna w godz. 10—18. Wystawy: „Fotograficzne Minigaleria” Foteli Teatru Dramatycznego, Wystawa rysunku Artura Chacieja.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA „Arse-nal” ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18. Wystawy: Malarstwo Jolanty Musiałowskiej, Malarstwo Henryka Musiałowskiego, Malarstwo Andrzeja Szadkowskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej ul. Manifestu Lipowego 14 — czynny codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy: malarstwa trzech twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne.

Galeria Klubu MPK ul. Sienkiewicza 3 — czynna w godz. 10—18. Wystawy: „Fotograficzne Minigaleria” Foteli Teatru Dramatycznego, Wystawa rysunku Artura Chacieja.

Huta pod bokiem a szklankę — brak

W bursztynowym
blasku szkła

— Panie dyrektorze —

zwracam się do zastępcy dyrektora do spraw ekonomicznych Huty Szkła „Białostok”, Lecha Łapińskiego — od dłuższego już czasu w białostockich sklepach brakuje szklanki, a przecież jeszcze na początku lat siedemdziesiątych stanowiły one 75 procent produkcji zakładu. Czy może pan powiedzieć, co stało się z tymi wyrobami?

— Istotnie, na przestrzeni ostatnich lat produkcja szklanki w naszym zakładzie została praktycznie ograniczona tylko do zbawianych zestawów eksportowych, do których robimy tzw. szklanki fasonowe, przeznaczone głównie do zimnych napojów. Tych tradycyjnych szklanki, usilnie poszukiwanych, nie chcą brać importerzy. Z kolei te, które produkujemy na eksport, nie cieszą się popytem na krajowym rynku.

— A więc potrzebna zmiana

na polskich przywykłych... — Tak i nie. Tak — aby dostosować się do europejskiej mody, a nie — gdyż trudno rezygnować z produkcji wyrobów, który jest przez odbiorcę lubiany i bez większych zastrzeżeń aprobowany.

— Dlaczego więc huta rezygnowała z produkcji tak poszukiwanego towaru?

— Składają się na to dwie podstawowe przyczyny. Po pierwsze: szklanki w naszym zakładzie wytwarzaliśmy metodą ręczną, tak jak w emulowanym obecnie czeskim serialu telewizyjnym „Synowie i córki Jakuba Szklara”. A produkcja ręczna — jak pan wie — jest obecnie bardzo droga. Sama robocizna związana z wytwarzaniem tych wyrobów sięgała niemal 50 procent generalnych kosztów przedsiębiorstwa. Stąd też

cena jednej szklanki wynosiła obecnie około 400 zł. Ten sam wyrób z automatów kosztowałby natomiast około 80 zł. Jest rozporządzenie Rady Ministrów, które mówi, że ceny wyrobów, spełniających te same wymagania użytkowe nie mogą się różnić więcej niż o 30 procent. Przy zastosowaniu tej zasady prawnej musieliśmy dużo dokładać do wytwarzanych ręcznie szklanki. A przecież zakład musiał zarabiać...

— Wstawicie więc automaty.

— Po co? Taka inwestycja wymagałaby wielu zmian konstrukcyjno — technologicznych, chociaż już po kilku miesiącach produkcji rynek byłby szklankami zasypany. I co później z nimi robić, skoro ani państwa socjalistyczne, ani tym bardziej zachodnie, nie chcą kupować naszych tradycyjnych naczyń do herbaty. Trzeba byłoby znów zmieniać profil produkcji, a automaty odstawić do lamusa. Zbyt drogie to jednak u rządzenia, abyśmy pozwolili sobie na taką operację.

— A druga przyczyna szklankowej nieopłacalności?

— Inną barierą są raczej eksportowe. Z dużym trudem udało się nam wejść ze szklankami na rynki zagraniczne, a ceny, jakie tam uzyskujemy, są konkurencyjne w stosunku do krajowych. Aby nasycić nasz rynek wewnętrzy szklankami, musieliśmy zrezygnować na jakiś czas z produkcji eksportowej. Jest to jednoznaczne z utratą ciężko zdobytego kontraktu zagranicznego. Nie mamy bowiem wolnych mocy produkcyjnych z powodu braków w zatrudnieniu.

— Nowoczesny menedżer szybko dostosowałby produkcję do popytu. Czy zakład

nie pozostaje czasem w sferze tzw. socjalizmu wstecznego?

— Wręcz odwrotnie. Dostarczając aktualne potrzeby rynku uruchamiamy wkrótce sondazową produkcję szklanki zbliżonych form do filiżanki. Są one bardzo wygodne w użyciu, odporne na wrzaski i — co ważne — młynie wywrotne od tradycyjnych. Każda szklanka będzie ponadto wyposażona w plastikową podstawę koloru brązowego, czarnego lub czerwonego.

— I będzie kosztować...

— Nie chciałbym mówić już teraz o cenie, ale nieoficjalnie powiem, że komplet (6 szt.) będzie kosztował około 1800 zł, przy czym pojemność nowej szklanki pozostanie w zasadzie taka sama jak jej starszej „siostry”. Białostockanek zdradzę jeszcze jedną tajemnicę: te niskie szklanki będą wykonywane w pięknym szkłem bursztynowym, szlachetnym z kolorystyką podstawki.

— Narobił pan tyle apetytu. A co z tego otrzyma białostocki rynek?

— Postaramy się o to, aby w pierwszej kolejności nowe wyroby pojawiły się w białostockich domach.

— Dziękując za rozmowę — trzymamy się słowa! Rozmawiał:

SYLWERYUSZ
DWORAKOWSKI

Fot. Z. Lenkiewicz i autor

Serwis
radzieckich
telewizorów

Tak zawsze prywatny handel zagraniczny sprawił, że w woj. białostockim więcej niż co drugi kolorowy telewizor legitymuje się nalepką „Siedlano w ZSSR”. Pół biedy, gdy „toto” gra, ale jeśli aparat odmówi współpracy — nie rzadko bywają kłopoty z jego remontem. Białostockie WPHW w zasadzie nie odmawia przyjęcia do naprawy radzieckich telewizorów tyle, że nie zawsze są do tych odborników części zamiennych. Brak też naszych techników doświadczonych w remontowaniu niektórych typów, zwłaszcza nowszych, aparatów, pochodzących od naszych wschodnich sąsiadów.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego postanowiło zapobiec tej bolączce. Prowadzone od pewnego czasu rozmowy z litewską firmą „Elektronas” zakończyły się wreszcie ustaleniem, iż ruszy w Białymstoku zakład napraw radzieckich telewizorów.

Już 2 maja br. dwóch fachowców z „Elektronasu” weźmie się do pracy w nowym zakładzie przy ul. Warszawskiej 79. Żeby jednak od samego początku nie musieli czekać na zgłoszenia WPHW już od poniedziałku, 24 kwietnia w godz. 9—17 przyjmować będzie do naprawy radzieckie telewizory. Uwaga: wejście do zakładu od strony jadłodajni „Dąbrowka”, w pobliżu palni. Informacje można uzyskać, dzwoniąc już w poniedziałek pod nr telefonu 414-682.

(mip)

Nóż na gardle
taksówkarza

Na postój przy Placu Kościuszki w Sokółce nie było tego wieczoru zbyt wiele taksówek. Było już po dwudziestej, gdy do jednej z nich podszedł młody mężczyzna i zamówił kurs w kierunku Białegostoku. Szybko zmieniły się jednak plany pasażera, który na periferiach miasta polecił kierowcy zatrzymać samochód. Gdy taksówka zjechała z ulicy na pobocze, podnerwowany klient wyjął z kieszeni nóż i sterroryzował nim kierującego kałacz opuszczać samochód i pozostać w stacji kłuzki. Szofer zachował jednak do końca zimną krew i, opuszczając samochód, zdążył wyłożyć zasilanie. Bandyta nie mogąc go uruchomić, zbiegł w nieznanym kierunku za młokiem prowadzi intensywnie poszukiwania nożownika.

(des)

SPORT

22. kolejka spotkań

Lider zagrożony

Apel do kibiców

W sobotę, 22 bm., rozegrana zostanie 22 seria spotkań o mistrzostwo piłkarskie ekstraklas. Potem nastąpi dłuższa przerwa — mecz z Norwegią i Szwecją. Na ligowe boiska piłkarze ponownie wybiegną w środę, 10 maja.

Dziś do atrakcyjnego spotkania dojdzie w Poznaniu, gdzie Lech zmierzy się z liderem Górnikiem Zabrze. Kto wie, czy zabranie obrońcy swą pozycję, bowiem najgroźniejszy rywal Ruch Chorzów, mający 1 punkt straty do Górnika — będzie w meczu z Wisłą w Krakowie faworytem. Mistrz Polski natomiast nie imponuje w ostatnio formą i jego porażki w Poznaniu wykluczyć nie można.

Nie przegrał jeszcze wiosny jesienny outsider Śląsk Wrocław. Wojskowi pną się w górę tabeli, grając coraz lepiej. Tym razem wystąpią w Łodzi, a ich mecz z miejscowym ŁKS zapowiada się bardzo interesującym. Stoleczna Legia wyjeżdża do Bytomia na mecz z zagrożonym spadkiem Szombierkami. Nie będzie łatwo dla Legii. Jak już informowaliśmy Jagiellonia podejmuje także za-

grożoną spadkiem Olimpię Poznań. Wiadomo, że zespoły broniące się przed degradacją bywają nieobliczalne.

Jak już informowaliśmy, MKS Jagiellonia otrzymała ostatnio z PZPN dwa ostrzeżenia informujące o złym zachowaniu kibiców w czasie meczów, a także po spotkaniach rozgrywanych na stadionie białostockiej Gwardii. Jak wiadomo, klub został ukarany grzywną jednego miliona złotych, odjęciem punktów w klasyfikacji ligi stadionów oraz poważnie uprzedzony, iż stadion na Nowym Mieście może być zamknięty i kibice Jagiellonii będą musieli oglądać mecze na obcym boisku.

W związku z tym klub jeszcze raz serdecznie apeluje do wszystkich sympatyków futbolu o właściwe zachowanie się na stadionie, a przede wszystkim o nieuczynianie świec dymnych, nieuczyniania gwizdów na trybunach i słów obraźliwych pod adresem sędziów.

Zachowujemy się kulturalnie, a w wypadku chuligańskich wyczynów wskażemy ich sprawców służbom porządkowym.



Rodzinne zdjęcie lekkoatletów z Grodna trenujących w Białymstoku. Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

Lekkoatleci z Grodna
na stadionie w Zwierzyńcu

Przyjechali z Grodna (BSRR) na kilkunastodniowe zgrupowanie do Białegostoku. Zastanawialiśmy się, czy w Białymstoku na stadionie w Zwierzyńcu. Fakt, że w 10-osobowej grupie lekkoatletów jest młodziarz Igor Astapkowicz mistrz Uniwersjady, który legitymuje się czerwoną kartką w świetle 8,44 i mistrzyni ZSRR z turnieju Waleryna Borowaja w rzucie oszczepem 78,12, to warto było wybrać się na stadion aby ich zobaczyć podczas treningu.

Zaczeli o godz. 10. Po rozgrzewce w Parku Zwierzyńskim na stadionie w Zwierzyńcu, zapaliliśmy trenować, a zarazem kierownik ekipy Piotra Zajęwa.

Jesteśmy zachwyceni warunkami. Mamy tu spokojny, w zasięgu ręki sennowy las, dobrze utrzymany stadion z solarową bieżnią. Możemy korzystać także z sali AMB, siłowni i sauny. Jak pisał dziennik z trenowania na szczele biegowej pod trybuną. W Grodnie na razie nie mamy takiego obiektu lekkoatletycznego, jakim jest nasz stadion w Zwierzyńcu.

— Ale słyszałem, że buduje się w Grodnie halę lekkoatletyczną. Trochę poczekajcie. Wówczas nasi lekkoatleci będą mogli do nas przyjeżdżać na treningi.

— Jak gospodarze dbają o was po treningu?

— Pawłowi hotelowe na stadionie są w miarę wygodne. Stojemy się w pobliskim barze mlecznym, kierownictwo zakładu dba o nas. W czasie wolnym zwiedzamy Białostok, chodzimy do kina.

— Czy wrócić do Grodna w dobrej formie?

— Na pewno tak. Może to potwierdzić nasz lekarz, Andrzej Siemieniuk.

— Ilu jest trenerów?

— Oprócz mnie jeszcze jest

Walerij Orłow. Przede wszystkim specjalizujemy się w rzutach. Większość zawodników na zgrupowaniu to przedstawiciele rzutów młotem i oszczepem.

— Czy trenują z wami młodzieżowcami i Jagielloni Białostok?

— Tak. Wczoraj często wspólnie, wymienialiśmy uwagi i doświadczenia.

— Dziękuję za rozmowę. (jet)



Walerij Borowaja zamierzają zdobyć mistrzostwo Związku Radzieckiego w rzucie oszczepem także w kategorii seniorów

Piłkarski
przeładowanie

W meczu piłkarskim o Puchar Michałowicza Suwałki przegrały z Białymstokiem 0:3 (0:0). Wszystkie trzy bramki zdobył Michał Suwałki. Tylko w pierwszej połowie suwałczanie byli w miarę równorzędni przeciwnikom. Braki techniczne nadrabiali w drugiej. Po zmianie boisk oddali inicjatywę gościom.

Natomiast w pojedyunku o Puchar Kucharskiego Białostok wygrał z Łomżą 1:0.

Klasa „A”

LZS Szudziałowo — Orkan Poświętne 1:0, Cresovia Siemiatyże — Włokniarz Wasilków 2:4, Zubr Drohiczyń — Tur Bielsk Podl. 0:2, Skra Czarna B. — Kolejarz Czeremcha 1:0, Krypianka Krypno — Narew Choroszcz 1:3, Supraślanka — Gwardia II Białostok 1:0, Ognisko Białostok — Rudnia Zabłudów 3:1, Orkan — Rudnia 2:0, Gwardia II Ognisko 4:2, Narew — Supraślanka 1:0, Kolejarz — Krypianka 3:1, Tur — Skra 1:1, Włokniarz — Zubr 12:0, Szudziałowo — Cresovia 1:1.

1. Zubr	26:6	40:14
2. Włokniarz	24:8	46:18
3. Szudziałowo	22:10	27:13
4. Narew	21:11	40:24
5. Skra	20:12	37:26
6. Cresovia	17:15	38:31
7. Gwardia II	17:15	38:32
8. Zubr	14:18	22:44
9. Krypianka	13:19	28:40
10. Rudnia	12:20	29:36
11. Ognisko	11:21	26:34
12. Orkan	11:21	25:33
13. Supraślanka	9:23	19:37
14. Kolejarz	7:23	14:31

Igor Astapkowicz czołowy młociarz ZSRR

Nasz dyżur:

tel. 223-77

godz. 9-15

Propozycje
KULTURALNE

SPOTKANIA JAZZOWE

Klub Studentów Politechniki Białostockiej „Gwint” zaprasza w niedzielę, 23 kwietnia br., o godz. 19, na kolejne spotkanie jazzowe. Tym razem będzie można usłyszeć znane standardy jazzowe wykonanych przez trójki jazzowe „JUST FRIEND” z Łodzi w składzie: Paweł Pawłowski — saksofon, Maciej Stepiński — gitara, Anna Komorowska — wokal. Prowadzenie — Elżbieta Pełkan. Trio jest laureatem festiwalu Jazz Juniors w Krakowie. (mip)

MUZYCZNA KAWIARNIA

Klub „Gwint” zaprasza również we wtorek, 24 kwietnia br., o godz. 18 w lokalu klubu przy ul. Zwierzyńskiej spotkać się będzie można z legendarną grupą „Sex Pistols” w formie „Sex and Nancy”. Obraz będzie prezentowany na teledysku — specjalnym, dużym ekranie do projekcji video. (mip)

BIAŁOSTOCKIE FORUM
DKF

Jak co roku i tegoroczna wiosna upływie w białostockich kinach pod znakiem konfrontacji i forum DKF.

Zaledwie bowiem skończyła się Konfrontacja 88, gdy w białostockim Klubie Gwintowym przy ul. Kawałerskiej na pięć kolejnych dni (3—7 maja) zadomowia się filmy ambitne Pokazom oglądać się będą członkowie klubów dyskusyjnych, nie zabraknie spotkań z reżyserami. M.in. swój przyjazd zapowiedzieli M. Piotrowski, Leszek Wosiewicz, Piotr Dum